

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokotowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przedpisywanie: **zamiejscowa:** rocznie 32 K, półrocznie 16 K, kwartalnie 8 K — h, miesięcznie 2 K 70 h, **rocznie** 24 K, **kwartalnie** 6 K, **półrocznie** 12 K, **miesięcznie** 2 K. W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 60 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 35 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokotowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 8. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adams (V. de Raekowicki) 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik porucił kierownictwo starostwa w Mościskach sekretarzowi Namiestnictwa, Tadeuszowi Gawrońskiemu.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 grudnia 1911 l. XVII. 19.140 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 2 do 9 grudnia 1911, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 12 grudnia

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby odczytano pismo sądu cieszyńskiego z żądaniem wydania posła Regera pod zarzutem zbrodni z § 64 u. k. (t. j. obrazy Członków Najw. Domu Cesarskiego).

Wśród wpływów jest wniosek p. Jedyńskaja o zniesienie loteryi liczbowej.

W dalszym ciągu rozpraw nad przewidywanym budżetem w II. czytaniu przemawiał p. Łahodyński (rad. ruski).

Mowca ten krytykując stanowisko obecnego gabinetu, twierdził, że Rząd zmierza ku § 14.

Hr. Stürgkh — słowa p. Łahodyńskiego — jako arystokrata i reakcyonista zapewne podczas urzędowania swego dołoży starań, aby ubić wszelkie demokratyczne i postępowe dążenia. Wedle mowy radykalni Rusini nie mogą wobec tego Rządu zająć innego stanowiska, jak tylko opozycyjne i

nie mogą po hr. Stürgkhu spodziewać się niczego dobrego.

Jako Minister oświaty — wywodził p. Łahodyński dalej — czynił hr. Stürgkh trudności wszystkim postulatam szkolnym Rusinów, a zwłaszcza w sprawie uniwersyteckiej nie nie zdziałał. Mowca wytyka P. Prezesa gabinetu, że w swej mowie wcale nie wspominał o Rusinach, a nawet zaniedbał przepisu formalnej grzeczności, kiedy rozpoczął rokowania ze stronnikami. Mowca czyni zarzut również z tego, że w gabinecie zasiadają dwaj polscy parlamentarzyści, którzy tam weszli jako specyjni mężowie zaufania Koła polskiego. Krytykując rozdział tek ministerjalnych, zauważył mowca, że w gabinecie zasiadają ludzie, którzy wśród Rusinów mogą wzbudzać tylko obawy.

Wobec zapewnienia dr. Bilińskiego, że Polacy żywią gorącą chęć zawarcia z Rusinami ugody, która jeszcze w bieżącym roku przysłaby do skutku, oświadczając radykalni Rusini, iż są za rzeczywistą ugodą, zawierającą zasady swobody narodu w stanowieniu o sobie i narodowej autonomii na wszystkich polach życia publicznego, ale — wedle mowy — niema mowy, ażeby po stronie polskiej znalazły się podstawy takiej ugody. Politycy polscy uważają przesładowanie Rusinów za stan posiadania narodowego i wszelkimi siłami dążą do utrzymania charakteru polskiego ruskiej części Galicyi. Co do sejmowej reformy wyborczej Polacy — zdaniem p. Łahodyńskiego — mieliby sposobność zadokumentować swą dobrą wolę, gdyby załatwiono ją na zasadzie obustronnego porozumienia. Byłby to ważny krok w ugodzie polsko-ruskiej, ale po tem, co się już stało, nie ma mowy nadziei, aby przyszło do kompromisu. Pod naporem obstrukcyi Ukraińców wszystkie stronnictwa polskie zgodziły się na program, który, wedle mowy, nie uwzględnia ani jednego postulatu ruskiego. Elaborat ten, mający na celu — jak p. Łahodyński powiada — zabezpieczenie ujarzmienia Ukraińców, przedstawiło Koło jako pierwszy substrat dla konferencji. Jestto jawne wyzwanie, przeciw któremu Ukraińcy muszą jak najostrożniej wystąpić. Ukraińcy nie boją się walki, do której od 500 lat przywykli. Mowca zapytuje Rząd, czy zamierza na wzór sejmowej ordynacyi czeskiej przedłożyć projekt rządowy ordynacyi wyborczej do Sejmu galicyjskiego. Rząd hr. Stürgkha łączy się z Polakami. Wobec tego mowca, jak w swoim

czasie hr. Stürgkha powiedział w ciągu dyskusyi nad reformą wyborczą do parlamentu, „ponad głowy Rządu austriackiego zwraca się do P. Ministra Najw. Domu Cesarskiego i spraw zagranicznych o usunięcie niebezpieczeństwa“. Gdyby ten okrzyk całego ludu nie był wysłuchany, to lud ów musiałby zastanowić się nad swem stanowiskiem wobec Państwa i nad tem, czego od tego Państwa spodziewać się może. Przeciwno wszelkim niebezpieczeństwom musiałby naród ukraiński bronić się w imię instynktu samozachowawczego.

Następnie p. Schöpfer przedstawił życzenia Zjednoczenia chrześcijańsko-społecznego.

P. Wityk omawiał najpierw wywiad p. Kramarza w sprawie ukraińskiej i oświadczył, że p. Kramarz podjął rząd rossyjski przeciw ruchowi ukraińskiemu, a żądał od Austrii i Polaków zgniczenia rewolucyi ukraińskiej. P. Kramarz przedstawił się jako adwokat interesów rossyjskich w Austrii. Krążyła pogłoska, że *Narodni Listy* otrzymują od rządu rossyjskiego 3000 rubli rocznie. Mowca nie chce dochodzić, czy to nie wpłynęło na treść wywiadu, ale zapatrywania p. Kramarza są charakterystyczne dla jego polityki. Mowca zaznaczył dalej, że Rząd nie czyni, aby ukrócić ruch rusofilski w Galicyi i nie wypełnia narodowych postulatów Ukraińców; na czele tych postulatów stoi żądanie utworzenia Uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie.

Omawiał też p. Wityk stosunki szkolnictwa ludowego i średniego w Galicyi.

Wedle mowy rozgorczył mas z powodu nieprzeprowadzenia reformy wyborczej do Sejmu galicyjskiego rośnie; 8 milionów ludności cierpi skutkiem złej, jego zdaniem, gospodarki sejmowej, która wedle p. Wityka równa się polityce wygłodzenia. Następstwem jej wychodźstwo. Austriya jest drugim w rzedzie państw, z których ludność emigruje; z wychodźstwa austriackiego 80 pr. przypada na Galicyę. Mimo to Rząd austriacki nie troszczy się wcale o wychodźców. Mowca wykazywał wyzyskiwanie wychodźców galicyjskich przez rozmaitych agentów. Tow. okrętowe i t. d. i wyliczył szereg zarządzeń, które mogłyby przyczynić się do poprawy położenia wychodźców w Ameryce południowej.

Uzał ł się p. Wityk również na złe obchodzenie się z robotnikami galicyjskimi

w Prusach i domagał się stworzenia państwowego urzędu emigracyjnego, któremu podlegałyby urzędy emigracyjne w portach i centrach emigracyjnych. Nadto należałoby do tego urzędu przydzielić państwowemu Biuro wywiadowcze dla emigrantów. Z europejskich państw konstytucyjnych tylko Austriya i Rosyja nie mają ustaw emigracyjnych. Parlament, który wyszedł z powszechnego prawa głosowania, powinien uważać za rzecz konieczności załatwienie tej sprawy. Rząd, który, zdaniem mowcy, nie zajmuje się kwestyą emigracyi, a dba tylko o nowe podatki i nowe armaty, nie zasługuje na zaufanie socyalnej demokracji.

Po przemówieniach p. Schachingera i Cingra, zabrał głos p. Potoczek, który omawiał potrzeby ludności wiejskiej w Galicyi. Głównym powodem drożyzny mięsa jest stosowanie nadmierne przepisów weterynaryjnych z okazji pojawienia się pryszczycy. W Galicyi w ciągu lata i jesieni b. r. targi na bydło w 60 powiatach politycznych były zamknięte, nie więc dziwnego, że ceny bydła poszły w górę, a mięso również podrożało. Pryszczycza nie jest chorobą tak niebezpieczną, jak weterynarze przedstawiają. Wedle mowy przedstawia się ona tak niewinnie, jak katar u ludu Bydło szybko przychodzi do siebie. Galicya rozporządza tak wielką ilością bydła i świń, że byłaby w możności zaopatrzyć w mięso całą Monarchię, gdyby błędne — zdaniem p. Potoczka — zarządzenia policyjno-weterynaryjne nie niszczyły całego importu galicyjskiego. Z powodu posuchy brakło paszy i rolnicy byli smuszeni karmić bydło słomą, wskutek czego bydło było wynędziałe i podlegało chorobom. Obowiązkiem Rządu jest pospieszyć rolnikom z pomocą, zwłaszcza w Galicyi zachodniej, która bardziej ucierpiała, przez rozdzielenie soli i większych ilości koniczyzny.

Następnie p. Potoczek omawiał braki w sądownictwie, które to braki dają się odczuwać specjalnie ludności wiejskiej w Galicyi. Przed zaprowadzeniem nowej procedury cywilnej zapowiadano, że procesy będą się toczyły szybko i będą tanie. Wedle mowy, praktyka w przeciwnieństwie do tego wykazała, że procesy trwają długo, adwokaci zaś kosztują dwa razy więcej, niż pierwsi. P. Minister sprawiedliwości wydał rozporządzenie do sądów polecające im, aby procesy przeprowadzały w duchu nowożytnym. Przez to P. Minister zaskarbił sobie wielkie zasługi

LISTY Z NAD WILII.

III.

Ostatni „List“ mój poświęciłem wileńskiemu Towarzystwu przyjaciół nauk, dziś pragnąłbym — czytelnicy — chociaż pobieżnie pokazać wam inne nasze placówki kulturalne w Wilnie.

Do najważniejszych w pierwszym rzędzie zaliczyć należy nasz teatr polski. O doniosłym znaczeniu wychowawczem teatru w ogóle — zbytecznie chyba tu mówić, dodać jeno wypada, że w naszym kraju, gdzie nauka języka polskiego w szkołach doprowadzona została do minimum, gdzie za tak zw. „tajne“, a raczej prywatne nauczanie w języku polskim — chociażby katechizmu, surowe grożą kary, gdzie wszelkie odczyty w języku polskim obwarowane są tysiącami trudnościami, gdzie w miejscach publicznych dotychczas wzbiera się mówić po polsku — teatr jest jedynym (po za kółkiem rodzinnym) przybytkiem, gdzie możemy napawać się dźwiękiem mowy rodzinnej.

Teatr wileński ma poza sobą świetne tradycye. Za czasów Mickiewicza i później była tu stała trupa dramatyczna, operowa, oraz balet, przedstawienia teatru naszego należą do najlepszych w kraju. Czas niejaki wychodziło nawet specjalne pismo poświęcone sprawom teatralnym.

Jak wszystkie instytucye nasze, teatr

wileński zamknięty został po powstaniu 63 roku, na jego miejsce stworzono teatr rossyjski, hojnie subsydowany przez rząd. W ciągu przeszło 40 lat nie widzieliśmy ani jednego przedstawienia w języku polskim. To też nie dziw, że społeczeństwo polskie, odczuwając dotkliwie ten brak, skwapliwie skorzystało ze zmiany okoliczności po 1906 roku w celu stworzenia własnego teatru. Pierwsi kierownicy teatru naszego w Wilnie (w ich liczbie wielce zasłużona p. Młodzianowska), traktując przedsięwzięcie to całkiem ideowo, postawili postawie odrazu scenę polską na wysokości godnej naszej sztuki. Sympatye społeczeństwa tutejszego od pierwszego przedstawienia do dnia dzisiejszego nie opuszczały teatru polskiego, niestety sympatye te nie wystarczają, aby ochronić przedsięwzięcie od strat materyjalnych — deficyt jest tu niestety stałym objawem. Przyczyny tego są wielorokie: po pierwsze, nie należy zapominać, że najlepsze sceny w miastach stołecznych, liczących miliony ludności — o ile prowadzone są ideowo, służą czystej sztuce — otrzymują od rządu dość znaczne często subsydy. Nasz teatr nietylko że z takiej pomocy nie korzysta, lecz na równi z tingel-tanglami, cyrkami i t. p. instytucyami, płacić musi specjalny, w Rossyi ustanowiony „podatek od zabaw“.

Powtórze: społeczeństwo nasze na Litwie składa się przeważnie z ziemian, ci jakkolwiek przy każdej bytności w mieście z zasady odwiedzają teatr polski, przecie do stałych bywalców nie mogą być zaliczeni. Co zaś do ludności miejskiej, to po za garścią inteligencyi. poziom jej kulturalny nie po-

zwala jeszcze korzystać z rozrywek szlacheńskich w rodzaju teatru. Gdzieindziej młodzież tłumnie odwiedza teatr, zapewniając nie raz połowę widowni, zwłaszcza miejsca tańsze, które atoli w rachunku ogólnym więcej ważą niżeli łoża — my tu niestety wobec braku wyższych szkół nie mamy wcale młodzieży. Lato synowie nasi i córki spędzają przeważnie na wsi, zimą dążą do miast uniwersyteckich: Petersburga, Moskwy, lub zagranicę.

Pewien znawca spraw teatralnych zapewnił mnie, że największe teatry europejskie w znacznej mierze byt swój zawdzięczają — Żydom. Nietylko, że najwięksi artyści dramatyczni, jakich wydał wiek ubiegły, byli przeważnie pochodzenia żydowskiego, ale żydzi stanowią też bardzo znaczny procent publiczności. U nas, gdzie połowa ludności jest żydowska, Żydzi stale stronią od widowisk polskich, zapewniając szczerze teatr rossyjski.

Wobec tego, że warstwa ludności polskiej, dla której faktycznie teatr wileński istnieje, liczebnie niezbyt jest wielka — dyrekcya zmuszona jest ciągle, czasem po kilka razy tygodniowo dawać premiery, aby ściągnąć do teatru publiczność, która z małymi wyjątkami jest zawsze ta sama. Trzeba jednak wziąć pod rachunek, że zapełniona nawet widownia na premierze nie pokrywa kosztów wystawienia nowej sztuki — koszta te pokryć i dać ewentualne zyski może dopiero szereg następnych przedstawień. Jest to objaw zupełnie zresztą naturalny, w tych samych warunkach znajdują się wszystkie sceny prowincjonalne.

Mimo te wszystkie trudności, wobec sympatyi społeczeństwa z jednej strony — skromnych wymagań i bohaterskiego niemal poświęcenia się artystów z drugiej, dyrekcya potrafiłaby powiązać koniec z końcem, gdyby nie tak ważny niedostatek, jakim jest brak własnego gmachu teatralnego. Początkowo naszej polskiej drużynie pozwolono grywać w teatrze miejskim, ale tylko na przemiany z trupą rossyjską. W te dni, kiedy teatr był zajęty, przedstawienia polskie odbywały się w t. zw. sali miejskiej, która tem się odznaczała, że już w czwartym rzędzie krzesel nie widzieliśmy sceny i nie słyszało aktorów. Co zaś gorsze, publiczność nawet miejscowa nigdy nie wiedziała napewno, gdzie się odbędzie przedstawienie: w tea rze miejskim, czy też w sali miejskiej; nie mówiąc wcale o przyjezdnych, którzy bardzo często chcą zwiedzić teatr polski, trafiali na przedstawienie rossyjskie. Stan taki jednak długo nie trwał, gdyż ze wzmocnieniem się reakcyi wyrugowano trupę polską z teatru miejskiego, sala zaś miejska spaliła się. W ciągu lata ubiegłego mieścił się nasz teatr w ogrodzie publicznym, w pawilonie, który niegdyś służył podczas wystawy rolniczej zgola innym okazom... Na bieżący sezon zimowy ulokowano teatr polski — w cyrku; jestto jarmarczna buda z desek sklecona, na krańcu miasta, opalana żelaznymi piecykami, niebezpieczna i niedogodna pod każdym względem.

(Dokończenie nastąpi).

Korab.

około ludności, powinien więc na tej drodze pozostać i dalej pracować dla dobra ludności. Mowca żalił się, że w wielu sądach galicyjskich w sprawach pomniejszych żądają wbrew postanowieniom nowej procedury cywilnej obecności adwokata. Użalał się też mowca na postępowanie sądów w sprawach o naruszenie własności. Konieczną jest reforma ustawy karnej, bo obecnie obowiązująca częścią jest za łagodna, częścią zaś za surowa wobec zmienionych warunków. Reformę tę zapowiedziano już od wielu lat i mowca spodziewa się, że obietnica ta będzie dotrzymana.

Na tem obrady przerwano.

Między wniesionymi wczoraj interpelacjami znajduje się interpelacja p. Breiterra w sprawie zastanowienia postępowania sądowego przeciw ks. Kamińskiemu.

P. Heilingera w zapytaniu do Prezydenta stwierdził, że obiega pogłoska, jakoby P. Prezydent Ministrów miał zamiar odroczyć Radę państwa już dnia 16 b. m. Powodem tego jest okoliczność, że przewidywanym budżetowym zakwestyjonowano wskutek ostrych wystąpień na posiedzeniu komisji budżetowej Izby panów przeciw wydatkom finansowym. Aby więc ująć klęski w Izbie panów — twierdzi mowca — hr. Stuergha zamierza przygotować rządowi § 14. Mowca zapytuje P. Prezydenta, czy zechce poprosić hr. Stuerghę o danie w tej sprawie wyjaśnień w Izbie.

Przewodniczący wiceprezydent p. Romanek z u k odpowiedział, że sprawa ta nie należy do zakresu działania Prezydium, a p. Heilingera może swe zapytanie wystosować wprost do P. Prezesa gabinetu.

Na tem o godzinie 9 m. 15 posiedzenie zamknięto.

Dzisiaj przed południem zebrała się Izba na dalsze obrady.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji wczorajszej.

Rada kolejowa.

Wczoraj zebrała się na nadzwyczajne posiedzenie plenarne państwowa Rada kolejowa, zwołana celem powzięcia uchwały w kwestyi sprawozdania, przygotowanego w sprawie reformy Administracji kolejowej.

Sprawozdawca p. Kolischer wskazał, że przy wykonywaniu obowiązującego dziś statutu organizacyjnego z r. 1896 nastąpiła nieodpowiadająca celowi centralizacja zarówno w urzędach centralnych, jak i w dyrekcjach. Dziś rząd dążąc do decentralizacji, musi iść stopniowo, ponieważ personal nie przywykł do postępowania samodzielnego. Konieczne jest ze względu na stosunki polityczne, które, wedle mowcy, są powodem, że P. Minister kolei żelaznych podlega wpływom politycznym, utworzenie posady stałego kierownika w randze szefa sekcji. Mowca wskazuje na przykład

Prus, gdzie przeprowadzono decentralizację Administracji. Wedle mowcy, zakres działania poszczególnych dyrekcji musi być rozszerzony. Personal powinien być interesowany materialnie w dochodach Administracji, gdyż wówczas będzie bardzo dobrze i pilnie spełniał swe zadanie. Konieczne jest także równoczesne dokonanie inwestycji t. j. zakupna maszyn, wagonów i t. d.

Członek Rady kolejowej Szenkowitz wniósł o przydzielenie kupiecko wykształconych fachowców do Administracji i o przyznaniu im stanowiska równorzędnego z prawnikami i technikami.

Dr. Battaglia po krótkim uzasadnieniu uczynił wniosek, by rezolucje dra Lichta i dr. Nimhina w sprawie utworzenia przybyłej, stałej Rady ministerialnej z łona państwowej Rady kolejowej ze względu na to, że idzie tu o zmianę statutu państwowej Rady kolejowej, odstąpiono jako wniosek samostanny do regulaminowego traktowania na następnej, zwyczajnej sesji Rady kolejowej.

W głosowaniu przyjęto jednomyślnie sprawozdanie z wyłączeniem ustępu o nowym podziale okręgów dyrekcyjnych, tak samo wnioski Szenkowitza i Battaglii, poczem z małymi wariantami przyjęto wypuszczony poprzednio z pod głosowania ustęp o podziale okręgów dyrekcyjnych.

„Zachowanie rossyjskiego oblicza Chełmszczyzny“.

Tak w memoryale dołączonym do referatu Czichaczewa określono cel wyodrębnienia Chełmszczyzny, dodając jeszcze, że jest to pierwszy stopień w szeregu środków kulturalnych i ekonomicznych, ku temu celowi zdążających.

A dalsze? Memoryał nie osłania ich tajemnicą. Oto, co w nim czytamy:

Najpewniejszym środkiem, zapobiegającym polonizacji, są szkoły. Szkoła początkowa z rossyjskim językiem wykładowym będzie najlepszą przeciwwagą wpływom kościoła, dworu polskiego i polskiej szkoły tajnej. Należy też dołożyć starań, ażeby cała ludność chełmska miała do tej szkoły dostęp. Zdaniem komisji należy szkoły początkowe wprowadzić tam w ciągu lat trzech. Liczba bowiem istniejących obecnie jest za małą — jedna szkoła (łącznie z cerkiewno-parafialnymi) wypada na 1487 dusz. Straciwszy w kraju chełmskim warstwę wyższą, która zdradziła swoją wiarę i język, powinien naród rossyjski zwrócić baczność uwagę na oświatę ludową w celu wytworzenia inteligencji — przyszłej ostoi rossyjskości na Chełmszczyźnie. Potrzeba więc także stworzyć sieć szkół wyższych początkowych i szkół średnich, przyczem te ostatnie muszą być w każdym powiecie (*minimum* — po jednej męskiej i żeńskiej), a szkoły początkowe wyższe — po jednej na

każde 3 lub 4 gminy. W celu zapobieżenia rosydywom analfabetyzmu i skuteczniejszej walki z polskością należy zorganizować wykształcenie pozaszkolne w postaci czytelników i bibliotek przy szkołach, herbaciarniach i t. d. W celu zaś podniesienia dobrobytu i uniezależnienia ekonomicznego ludności należy zakładać w gub. chełmskiej szkoły rzemieślnicze, techniczne i agronomiczne, oraz kursy, przystosowane do warunków miejscowych i rozlokowane w najodpowiedniejszych miejscach na wsi. Wydatki na potrzeby kulturalne Chełmszczyzny nie powinny nikogo przerażać, należy bowiem dla dobra Rosyji zabezpieczyć najsłabsze jej punkty.

Z zarządzeń w dziedzinie stosunków ekonomicznych należy na pierwszym planie postawić obowiązkowe zniesienie serwitutów, uzależniających właścicieli od właścicieli ziemskich. Poza to niezbędne jest zorganizowanie komisji urzędów rolnych na wzór istniejących w cesarstwie, w celu przyspieszenia komasacji i kolonizacji. Powinien też wzmóc swoją działalność Bank włościański przez nabywanie wszystkich sprzedawanych majątków i parcelowanie ich pomiędzy Rosyjan. Zresztą przechodzeniu majątków polskich i żydowskich w ręce rossyjskie pow nny przeciwdziałać także prywatne banki ziemskie, których działalność ma być na Chełmszczyźnie rozszerzona, w myśl czego należy zmienić ustawę ośnośnych banków. Ułatwiłoby to w przyszłości likwidację działalności na Chełmszczyźnie warszawskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, które dziś ma monopol w zakresie kredytu rolnego i tak z punktu nie może być wyrugowane.

W gub. chełmskiej należy wprowadzić samorząd miejski i ziemski, z tem wszakże zastrzeżeniem, iż powinien to być samorząd rossyjski z ducha i z kierownictwa. Bardzo też pożądane w przyszłości byłoby przyłączenie do nowej gubernii powiatów kowelskiego i włodzimierskiego gubernii wołyńskiej i brzeskiego gub. grodzieńskiego.

Po za wszystkimi temi zarządzeniami w celu zabezpieczenia ludności rossyjskiej od spolonizowania, należałoby się zająć odepolszczeniem Kościoła katolickiego. Dzięki bowiem wyjątkowemu znaczeniu języka polskiego w Kościele katolickim w kraju Zachodnim staje się on potężną dźwignią polonizacji rossyjskiej ludności katolickiej, której liczba w przyszłej gubernii chełmskiej wynosi 135.680 głów, a w całym cesarstwie 2 i pół milionów. Odepolszczenie katolicyzmu jest najważniejszym zadaniem polityki rossyjskiej w kraju Zachodnim. Jest to zdaniem memoryału rzecz łatwa, ponieważ wprowadzenie języka rossyjskiego do nabożeństw dodatkowego i kazań byłoby legalne i opierałoby się na regule soboru Trydenckiego z r. 1545 *de lingua vernacula*, która nakazuje, by kazania odbywały się w „języku prostym”, ludowym, w odróżnieniu od łaciny. „Prostym” też językiem dla tego kraju jest

wedle memoryału rossyjski, oraz narzecza jego małopolskie i białoruskie.

Mniemają zresztą autorowie memoryału, że cyrkularz papieski z d. 13 października 1906 r., dopuszczając wprowadzenie nabożeństwa dodatkowego i kazań w języku rossyjskim, dowodzi, iż Kurja rzymska gotowa jest wkroczyć na drogę odłączenia katolicyzmu od polonizmu.

Oddzielenie katolicyzmu od polskości nie może zresztą, wywodzi memoryał dalej, ograniczyć się do wprowadzenia nabożeństwa dodatkowego i kazań w kościołach w języku rossyjskim; koniecznym będzie obok tego zastosować się o należyte postawienie nauki religii rzymsko-katolickiej w języku rossyjskim w szkołach, oraz o reformę niektórych katolickich duchownych zakładów naukowych w celu stworzenia kadrów duchownych i nauczycieli, przenikniętych świadomością przynależności swej do narodowości rossyjskiej.

Przeprowadzając w życie odepolszczenie Kościoła zachodnio-rossyjskiego, należy pamiętać, że wszystkie inne środki, skierowane ku zabezpieczeniu ludności rossyjskiej od spolonizowania, mogą być z powodzeniem urzeczywistnione jedynie pod warunkiem odepolszczenia Kościoła.

Trudności gabinetu Caillaux.

Wedle informacji z Paryża, położenie gabinetu Caillaux staje się coraz trudniejszym. Koła obznajomione z tradycjami komisji parlamentarnych we Francji zapowiadają, że oczekiwani należy... awantury i to jeszcze, zanim zapadnie *totum* w sprawie niemiecko-francuskiej umowy co do Marokka.

Położenie wikła się coraz bardziej, gdyż, jak świadczy o tem różne znaki, tworzą się nowe partie, komisya więc nie wie, na kim właściwie ma się oprzeć, a kogo wypuścić z rachuby. Wielka grupa, w której kojarzą się fragmenty progresistów i socjalnych radykałów, wysunie prawdopodobnie Brianda na swe czoło, jest zaś ona tworem politycznym bardzo podejrzany. Przy głosowaniu nad pierwszym lepszym porządkiem dziennym wybuchnąć może walka, a zgoła niepodobna przewidzieć, jski weźmie ona obrót.

P. Caillaux zgodził się już na to, by same obrady nad umową oddzielić od interpelacji w tej sprawie.

Stronnictwa jednak żądają, by interpelacje weszły na porządek dzienny bezpośrednio po dyskusji nad umową. Co do tego zaś p. Caillaux jeszcze nie objawił swej decyzji.

Bliska gabinetowi *Action* pisze: „Jesteśmy niemal pewni, że p. Caillaux bardzo energicznie oprze się temu, by nad interpelacjami wszczęto rozprawy bezpośrednio po rozpatrzeniu umowy marokańskiej. P. Caillaux co do tej kwestyi powoła się na od-

SYRENA.

(Pierre Dax. *L'orpheline d'Auteuil*).

Część druga.

XIV.

Kłosk.

(Ciąg dalszy).

Jakąż przyjemność mogło to wszystko robić Lucynie? Żadnej. Pauletko nie miała ani parku do przechadzki, ani wzorowej służby na wykonanie każdego życzenia. Pauletko była kochaną przez dobrego, serdecznego ojca i Pauletko była kochana przez swego Janka, którego ubóstwiała. Lucyna zazdrościła jej losu.

Te rozmyślenia i porównania, którym oddawała się młoda dziewczyna od ostatniej swojej rozmowy z Pauletką, tak zajęły jej dziecienną wyobraźnię, że przemieniły ją prawie w małą kobietkę. Studiowała ruchy i czynności wszystkich, którzy ją otaczali i zdawało jej się, że odkrywała nagłe rzeczy, których nigdy nie spostrzegła, że każdy wyglądał jakby żył w sobie samym, skupiając swoje myśli i zdania pod pokrywką wyszukanej uprzejmości. Jak się to stało, że Lucyna nie spostrzegła dotychczas tego wszystkiego? Czyż to rezonowania młodej robotnicy czy jej otworzyły?

Lucyna przedewszystkiem przy stole oddawała się swoim badaniom. Wtedy, cała rodzina znajdowała się w komplecie. Była hrabina d'Antignac z synem Danielem, Klaudya i jej mąż. Babka była zawsze jednako-
wa: dobra, względna dla wszystkich, nie wy-

rażająca nigdy żadnej nagany, zawsze ze wszystkiego zadowolona. Wuj Daniel mało rozmawiał o rzeczach banalnych i zawsze mileżał, ile razy Klaudya głos zabierała. Daniel był obecny tylko ciałem, zatopiony w swoich myślach, a zdarzało mu się czasami nie dosłyszeć bezpośredniego pytania, które Lucyna zawsze powtarzać musiała.

W tem arystokratycznym środowisku Klaudya tronowała, opanowując Nieudana swoją postawą i urodą. Zresztą, ze zwyczaju czy wiernego poddania, Regis radził się zawsze żony wzrokiem, zanim się na co zgodził wobec innych. Jeżeli mu się zdarzało wypowiedzieć zdanie, różniące się ze zdaniem Klaudyi, wystarczało jej spojrzeć, aby natychmiast przeszedł na jej stronę, mówiąc: „Masz słusność, moja droga“.

Wszystkim tym spostrzeżeniom, Lucyna nadawała inne znaczenie niż dotychczas. Jeżeli one męczyły ją czasami tak, że wyrzekała się swoich studiów, wracała do nich natychmiast z większą jeszcze uwagą i przekonaniem, że nad tą rodziną unosiła się jakaś tajemnica.

Dnia pewnego nawet, prześladowana silniej, niż zwykle, myślą o miłości, którą Pauletko jej opisała, światłość nagła zabłysła jej w wyobraźni. Spostrzegła, że matka jej i ojczym, nie wyglądają jakby się kochali; przyszła do przekonania, że w całym pałacu jedyna tylko osoba wszystkim się interesowała i wszystkich kochała, a tą była hrabina d'Antignac. Wynikiem tych myśli było, że Lucyna chciała kochać tak, jak Pauletko i babka kochały.

Lucyna de Tiburce zaczęła ulegać rozmarzeniu. Przesiadywała całymi godzinami w swoim biało-złotym buduaru. Odmawiała sobie nawet wyjazdów z domu, które dawniej lubiła. Ale ponieważ przedstawiała powody, które można było uznać za słuszne, Klaudya, coraz bardziej zajęta i zakłopotana, nie spostrzegła, że Lucyna zaczyna mizernieć.

Chwilami młoda dziewczyna pragnęła odrzucić od siebie niepokojące myśli i żało-

wała, że je w sobie rozbudziła. Ale jakże ich się pozbyć? Był tylko jeden sposób, ten, który Pauletko jej radziła: otworzyć serce przed kimś z rodziny.

Jakże się na to osmielić?

Im bardziej studiowała wuja Daniela, tem więcej jej się zdawało, że on miał jakąś wielką boleść w życiu. Czyżby ją powierzył Lucynie? Ciekawość zaczynała być coraz silniejsza. Za każdą cenę wnuczka d'Antignac'ów chciała wiedzieć.

Niestety! gdyby Lucyna miała we krwi śmiałość Klaudyi i upór jej, aby dojść do zamierzonego celu, nie wahałaby się przed niedyskrecją, przed słuchaniem może pode drzwiami, lecz Lucyna podobna była do ojca, a wychowanie, które otrzymała, nie pozwalało jej na takie wybryki.

Jednak, jeżeli przypadek służy zwykle śmiałkom, dopomaga czasami niewinnym.

Dnia pewnego, Lucyna usiadła w jednej z altanek parku. Książka zamknięta, w bogatej oprawie, leżała obok niej na trzcinowym krześle.

Lektura nie pociągała Lucyny. Młoda dziewczyna myślała o Pauletko i żałowała, że nie może jej ofiarować od czasu do czasu rozkosznej przechadzki po parku, której sama używała. Dnia tego pokusa była za silna. Zamierzała już pójść zapewnić się, czy matka jest w domu, czy wyjechała, gdy stojąc już, ujrzała Klaudyę na schodach peronu.

Jak dziecko, która w myśli czuje się winną, Lucyna de Tiburce usiadła napowrót. Nie zobaczy Pauletki dzisiaj.

Klaudya zeszła ze wspianych schodów peronu pomiędzy drzewami pomarańczowemi. Uśmiech zadowolenia rozjaśnił jej oblicze, wobec obszaru parku, najpiękniejszego z prywatnych parków Paryża. Przechadzki pani de Nieudan po ogrodzie bywały bardzo rzadkie, lecz dnia tego nie kazała zaprzęgać, ponieważ spostrzegła nieco zaniedbania w iluminacji ostatniego przyjęcia, chciała porobić nowe ulepszenia, a wszystko to

w celu nowych przyjęć, które wydać zamierzała z powodu małżeństwa córki!...

Regis także nie wyszedł z domu. Oczekiwał z niepokojem przystania żony na projekt, który jej przedłożył i szukał sposobności spotkania się z nią. Gdy ujrzał, że wchodzi w zacienione aleje, Nieudan postanowił sobie z tego skorzystać. Wyszedł także, niby na przechadzkę.

Unikał głównych alei i z rękami w kieszeniach, z cygarem w ustach, zaszedł na jedną ze ścieżek zakręcających się wśród zieleni, zatrzymując się przed pięknymi drzewami, później podziwiając klomby, łabędzie, kołyszące się na wodach jeziora, ale nie tracąc z oczu Klaudyi.

Lucyna, siedząc nieruchoma, uśmiechała się. Może jej ojczym i matka wejdą odpocząć do altanki, w której się znajdowała: zadziwią się ujrawszy ją tutaj. W ślad za tą dziecienną myślą inna się zrodziła. Przeszaskała się, żeby zamiar obserwowania każdej rzeczy, który ją opanował, nie był widoczny na jej twarzy tak, żeby matka go spostrzegła i to ją stropiło.

Co robić? Wyjść z ukrycia zanim się zbliży?

Pan i pani de Nieudan mogli przejść nie zatrzymując się. Mogli także nie dojść aż do altanki.

Uspokojona tą uwagą, Lucyna została na swoim miejscu, spoglądając kolejno na matkę, to na ojczyma, którzy w końcu musieli się spotkać. Zresztą, młoda dziewczyna wkrótce spostrzegła grę fizjonomii Regisa. Wyraz twarzy tego człowieka, który nie wiedział, że ktoś na niego patrzy, utwierdził ją w przekonaniu o istnieniu jakiejś tajemnicy, zacierając wszystkie inne myśli.

Odległość pomiędzy mężem a żoną stawała się coraz mniejsza i Regis wyczuł całą swoją uwagę, aby zejść się z Klaudyą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

powiedzialność gabinetu i całkiem jasno postawi kwestję zaufania. Prezes gabinetu zobowiązał się wobec senatu, że traktat francusko-niemiecki bezpośrednio po przyjęciu przez francuską Izbę deputowanych dostanie się pod obrady Izby wyższej. Rzeczą jest zaś niemożliwą, by równocześnie z obradami senatu nad umową Izba deputowanych rozprawiła się z interpelacjami w tej sprawie, bo niepodobna, by p. Caillaux równocześnie tu i tam stawał osobistie.

Wedle informacji z Paryża, ministerstwo rozmyśla szuka pretekstów, dla odsunięcia interpelacji w sprawie marokańskiej w jak najdalszą przyszłość, tuzając sobie, że robota taka w znacznym stopniu złagodzi animusz wojowniczy opozycji. Przed kilku dniami twierdzono, że nad interpelacjami nie można obradować natychmiast po załatwieniu przez Izbę samej umowy, gdyż przedtem będzie Izba musiała załatwić się z budżetem, obecnie znowu wysuwają naprzód kwestję obrad w senacie. A wszakże, gdyby nie owa chęć przewleczenia rozpraw nad interpelacjami, to rząd znalazłby już niezawodnie sposób do pogodzenia tych pozornie tylko sprzecznych postulatów.

Ponieważ jednakowoż rząd wcale nie zamysla rozwijać swej pomysłowości w tym kierunku; ponieważ nie może zdecydować się na jakiś krok dla sprowadzenia sprzeczności do wspólnego mianownika, przeto zdaje się być uzasadnione mniemanie, iż rozstrzygnięta w tym wypadku jedynie obawa o niepewny wynik rozpraw nad interpelacjami.

KRONIKA.

Lwów, 12 grudnia.

Kalendarz.

Środa (13 grudnia):

Lucyi i Otylii. — Władysława. — Andrzeja Ap.

Wschód słońca o godzinie 7:15 rano, zachód słońca o godzinie 3:23 po południu.

— **Kazanie JE. ks. Arcybiskupa Teodorowicza w Rzymie.** Wczoraj JE. ks. Arcybiskup Teodorowicz w obecności ks. kardynała Viviesa i innych biskupów wygłosił w Rzymie kazanie na temat pontyfikatów Leona XIII. i Piusa X. Kazanie to wywarło w sferach rzymskich wielkie wrażenie.

— **JE. ks. Metropolita Szeptycki** wyjechał w niedzielę do Rzymu, z kąd powróci do Lwowa na ruskie święta Bożego Narodzenia.

— **Z c. i k. armii.** *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza: Rezerwowymi podweterynarzami zamianowani jednoroczni ochotnicy: Alfred Horn z 3 p. huz. w 3 p. drag., Jan Pupaček z 8 p. trenu w 14 p. drag., Gotthard Koczarski z 3 p. ul. w 11 dyw. trenu.

Asystentem wermistrza zamianowany sierżant pułku kolejowego i telegraficznego Jakób Harth w dyrekcji inżynierii w Krakowie.

Porucznik Karol Kopecky przeniesiony został z 92 pp. do 10 pp.

— **Z c. k. obrony krajowej.** *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. k. obrony krajowej* ogłasza: Rezerwowymi akcesistami aptekarskimi zamianowani zostali jednoroczni ochotnicy farmaceuci: Stanisław Cholewa z 16 pp. obr. kraj. i Abraham Abrahamowicz z 22 pp. obr. kraj.

Przeniesieni zostali do 1 pułku strzelców krajowych: porucznicy Otto Dótz z 19 pp. obr. kraj. i Franciszek Wald z 18 pp. obr. kraj.; podporucznik Rudolf Kalifiusz z 20 pp. obr. kraj.; podporucznik rachunkowy Józef Hrađer z 34 pp. obr. kraj.

Kapitan Dezydery Deniflée przeniesiony z 16 do 4 pp. obr. kraj., a porucznik Wiktor Mazel z 3 p. obr. kraj. jako oficer magazynowy do 18 pp. obr. kraj.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Gorlicach z grupy najwyższej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu rozpisano Prezydium c. k. Namiestnictwa na dzień 28 grudnia b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 14 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej.

— **Rady miast Lwowa i Krakowa** odbyły wczoraj wieczorem osobne posiedzenia, na których uchwalono rezolucje z protestem przeciw projektowi rządu rosyjskiego w sprawie wyodrębnienia Chłumszczyzny.

— **Instytut technologiczny Izby handlowej i przemysłowej** podaje do wiadomości, że wystawa prac wykonanych na instytutowym kursie samorodnego spajania metali we Lwowie odbędzie się we czwartek, dnia 14 b. m. W czasie wystawy nauczyciel zawodowy kursu będzie demonstrował różne sposoby spajania przy pomocy różnych metod, co niewątpliwie obudzi zainteresowanie kół fachowych. Wystawa

mieścić się będzie w wielkiej pracowni Instytutu technologicznego ul. Bourlarda l. 5 i zwiędzać ją będzie można w godzinach od godz. 9 przed poł. do godz. 2 po południu.

— **Ż. koleji.** Ze względu na zwiększony ruch osobowy podczas Świąt Bożego Narodzenia i w celu umożliwienia dogodniejszej jazdy podróżnym kursować będą między Lwowem a Krakowem nadzwyczajne pociągi osobowe, a mianowicie: w dniach 21, 22 i 23 grudnia b. r. pociąg pospieszny Nr. 204, odchodzący ze Lwowa o godzinie 2 minut 30 po południu, a przychodzący do Krakowa o godzinie 8 minut 5 wieczorem, w dniach 21, 22 i 23 grudnia b. r. pociąg osobowy Nr. 19 II-ga część, odchodzący z Krakowa o godzinie 10 minut 50 w nocy, a przychodzący do Lwowa w dniu 22, 23 względnie 24 grudnia b. r. o godzinie 7 minut 45 rano.

Rozkład jazdy pociągu pospiesznego Nr. 204 jest uwidoczniony w ściennych rozkładach jazdy ważnych od 1 maja b. r. Pociąg osobowy Nr. 19 II-ga część zatrzyma się na tych stacjach, na których zatrzymuje się pociąg osobowy Nr. 19. Pociąg pospieszny Nr. 204 zdąży do Krakowa do pociągu pospiesznego Nr. 105 kolei Północnej, odchodzącego do Wiednia.

W obrębie dyrekcji kolei państwowych w Krakowie kursować będą między Krakowem a Zakopanem nadzwyczajne pociągi a mianowicie: dnia 22, 23 i 31 grudnia b. r. z Krakowa do Zakopanego pociąg osobowy Nr. 43, 1014, 1114, 1213, 6114. Rozkłady jazdy tych pociągów uwidocznione są w ściennych rozkładach jazdy, ważnych od 1 maja b. r. Czasy przyjazdu i odjazdu powyższych pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego.

— **Nadanie prezent.** C. k. Namiestnictwo zaprezentowało ks. Romana Bauera, rzym. kat. proboszcza w Niebieszczańcu, na opróżnione rzym. kat. probostwo *regiae collationis* w Przewrotnem, a ks. Daniela Bachtalowskiego, gr. kat. proboszcza w Jabłonowie, diekana husytańskiego, na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Stopczatowie.

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 16 b. m. zaprowadza dyrekcja poczt i telegrafów w miejscowości Niechóbrz, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Zgłobieniu, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

— **IX. krajowy kurs nauki pożarnictwa** odbędzie się we Lwowie w dniach od 2 do 15 maja 1912. Celem tego kursu jest przygotowanie kandydatów na instruktorów straży pożarnych w miastach i miasteczkach.

— **Ofiara.** P. Antoni Groblewski, właściciel apteki we Lwowie, złożył na ręce prezydenta miasta z okazji otwarcia nowej apteki, zamiast przyjęcia gości, kwotę 500 koron na rzecz ubogich gminy miasta Lwowa.

— **Cercle français** (plac Dąbrowskiego l. 7) urządził w sobotę, dnia 16 b. m., o godz. 7 wieczorem muzykalno-wokalny wieczór, na którym odczyta p. R. Brandesówna w języku francuskim: „Legende de Psyché“. Wstęp 50 halerzy.

— **Demonstracje w sprawie chełmskiej.** Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Rady miejskiej na którym — jak to donosimy na innem miejscu — uchwalono protest przeciw zamierzonemu uderzeniu gubernii chełmskiej od Królestwa Polskiego. W czasie tego posiedzenia zgromadziło się na galerii sali ratuszowej kilkaset osób, przeważnie słuchaczy szkół wyższych, którzy po ukończeniu posiedzenia udali się przed pomnik Mickiewicza, a odpiewawszy pieśni narodowe, rozproszyli się na drobne grupy. Jedną z tych grup zebrała się na placu Dąbrowskiego przed redakcją moskalofilskiego pisma *Priskarpatskaja Rus* i wybiła kilka szyb w lokalu redakcyjnym, zanim mogła wkroczyć straż policyjna, która rozproszyła demonstrantów. Po upływie pół godziny zgromadziło się na ul. Leona Sapiehy około 400 słuchaczy szkół wyższych, oraz kilkaset osób i cały ten tłum starał się równocześnie z trzech stron dostać się przed budynek konsulatu rosyjskiego. Kordon policyjny zamknął tłumowi drogę i rozpraszając demonstrantów, którzy atakowali straż policyjną lekami i kamieniami. Przy tych zajęciach aresztowano czterech słuchaczy szkół wyższych, z tych dwóch poddanych rosyjskich i odstawiłono do więzienia sądu krajowego karnego pod zarzutem zbrodni gwałtu publicznego.

— **Santo Sema Bey**, Młodoturek, w przejeździe z Wiednia do Konstantynopola bawiąc w naszym mieście, wygłosi jutro w „Kole literacko-artystycznym“ (pasaż Mikolascha) prelekcję po francusku: „O młodej Turcji“.

Wstęp dla członków Koła 1 kor., — dla gości 3 kor.

— **Paweł Dąbrowski.** Wczoraj około godziny 5 po południu zmarł w mieście naszym znany powszechnie adwokat krajowy, syndyk galic. Kasy oszczędności, Paweł Dąbrowski. Nieubłagana śmierć przecięła nagle pasmo życia, pełnego trudu i znoju, — życia, którego zasługę ten tylko należałoby mógł ocenić, kto patrzył bliższą na wyjątkową, sumienną, gorliwą pracę, pełnioną z pogodnym na ustach uśmiechem. Wszystko zawdzięczał sam sobie, sumiennej swej pracy i z tego poczucia wy-

plywała pogoda umysłu, niezmiernie bystrego, wesołość, umilająca każdą z nim rozmowę. Z dalszych znajomych mało kto przypuścił mógł, że ten żywy, pełen dowcipu towarzysz, mężnie od zarania młodości dźwigał ciężkie jarzmo codziennego trudu, aby zanieć zdobyć dla swoich i siebie byt dostatni. Mało kto wiedział, że pod tym pozorem wesołości, kryje się myśl głębsza, a zawsze czujna, bystre spojrzenie obserwatora, serce niezmiernie wrażliwe i czułe na każdą niedolę. — To życie, pełne trudu, miało jedną, krótką chwilę prawdziwie promienną, — kilka lat szczęścia w pożyciu z ukochaną żoną, Ewą z Lekeczyńskich. Śmierć jej przedwczesna, przed laty kilkunastu, rzuciła kir żałoby na całe dalsze życie śp. Dąbrowskiego, który odtąd oddał się z jeszcze większym zapalem zawodowej pracy i wychowaniu jedynego syna. Wzorowy mąż, był pełnym poświęcenia i miłości ojcem. Jedynakowi-sierocie był piastunką i matką najczulszą w zaraniu dzieciństwa, a z biegiem lat najlepszym, serdecznym przyjacielem. Ale w spełnianiu tego najpierwszego obowiązku znajdując cel życia, nie zasklepiło się całkowicie dobre, zacne serce śp. Dąbrowskiego; było ono zawsze otwarte dla bliższej i dalszej rodziny, było tkliwe i wierne w przyjaźni. Zszedł do grobu człowiek prawy i zany, mąż w dźwiganiu ciężaru życia, w pełnieniu obowiązków najgorliwszy, dzielny, wypróbowany w radzie, nieporównany w przyjaźni. Obok pogrążonego w ciężkiej żałobie syna, stoją też w głębokim żalu serdeczni przyjaciele i — nie wątpimy, ci wszyscy, którym śp. Dąbrowski służył zawsze rozumną i wypróbowaną radą. Po trudzie życia niech odpoczywa w zasłużonym spokoju!

† **Stanisław Fleischmann**, artysta-malarz, obywatel m. Krakowa, zmarł nagle d. 9 b. m. Śp. Fleischmann był malarzem wcale zdolnym, uprawiającym przeważnie portret a także i pejzaż. Pogrzeb jego odbędzie się we wtorek, o godzinie 4 po południu na cmentarz krakowski.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. Kamili Sichulskiej, matki znanego artysty-malarza, odbędzie się jutro, w środę, o godz. 9 rano w kościele św. Mikołaja.

— **Kurs dla wykształcenia dezynfektorów** rozpoczyna fizyk miejski dr. Legeżyński we środę, 13 b. m., w sali wykładowej miejskiego Muzeum przemysłowego. Kurs będzie bezpłatny, potrwa jeden tydzień. Wykłady obejmą popularnie wyłożoną naukę o chorobach zakaźnych i o sposobach wykonywania dezynfekcji podczas choroby i po jej ukończeniu. Liczne demonstracje przy pomocy hodowli bakterij, preparatów anatomicznych, modeli, fotografii i obrazów pokazywanych za pomocą seioptikonu i episkopu służą do utrwalenia w umyśle słuchaczy głównych zasad nauki o chorobach zakaźnych. Po raz pierwszy zostaną zademonstrowane za pomocą kinematografu nader ciekawe zdjęcia ultra mikroscopowe dr. Commandon w Paryżu z życia bakterij w krwi zwierząt zarażonych. Na kurs zgłosiły swych kandydatów liczne miasta, nawet z dalekich stron naszego kraju — szkoda jednak, że z powiatu lwowskiego, w którym nieustannie grasują choroby epidemiczne — obecnie tyfus brzuszny — chce mieć wykształconego dezynfektora jedna tylko gmina — Zamarstynów.

— **Licytacja.** Dnia 18 b. m., o godzinie 9 rano odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi we Lwowie publiczny przetarg niepodjętych towarów.

— **Falszerstwo weksli.** Z Budapesztu donoszą: Podejrzany o współnictwo w fałszerstwie weksli na szkodę tutejszego Banku komercyjnego, którego dopuścił się Zoltan Rychlicki — o czem doniosła już wczoraj depesza — jest agent Bauer. Wczoraj zgłosił się na policyi brat Zoltana Rychlickiego, Kazimierz i oświadczył, że brat przyznał się przed nim, iż fałszował weksle razem z Bauerem i wraz z nim planował reeskontowanie tych weksli w Banku komercyjnym. Dalej zeznał, że brat część wyłudzonej sumy poumieścił w Bankach. Policya przytrzymała Kazimierza Rychlickiego. Następnie policya udała się do szpitala, gdzie leży Zoltan Rychlicki, na którym ma być dokonana operacja. Policya oświadczyła mu, że go aresztuje. Gdy się stan zdrowia jego nieco polepszy, przewieziony będzie do szpitala więziennego.

Z Nagy Szalontha donoszą: Drugi brat fałszerza weksli Zoltana Rychlickiego, sekretarz Kasy Oszczędności w Nagy Szalontha, Jeremiasz Rychlicki, dowiedział się o przyznaniu się brata do fałszerstwa, usiłował się otruć. Lekarze udzielili mu pomocy. Także Jeremiasz Rychlicki będzie uwięziony.

— **Na »herbacianię dla ubogich«** przy ul. Grodeckiej l. 10 złożyli: JE. ks. Arcybiskup Bilewski 50 kor., ks. Biskup Bandurski 30 kor., P. Namiestnikowa Zofia Bobrzyńska 30 kor., Kazimierzowa hr. Badeniowa 30 kor., JE. Aleksander Tehorzniński 20 kor., pp.: Laura Pressen 50 kor., Zofia Kropiowska 10 kor., Fr. Prochaska 5 kor., Julia Mussilowa 10 kor., Gabryela Łempieka 10 kor., Helena Waydlichowa 10 kor., Amalia Treterowa 5 kor., Wicepr. Rady szkolnej krajowej Dembowski 20 kor., Jadwiga Langierowa 10 kor.,

Kazimiera Ciesielska 10 kor., Józefa Kulińska 3 kor., Józefa Krosińska 10 kor., Olga Jełowicka 10 kor., Jadwiga Paparowa 5 kor., Sylwia Boryłowska 5 kor., Walerowie Wędzimirscy 20 kor., ks. Józef Gaworzewski 10 kor., ks. Władysław Librewski 20 kor., ks. dr. Jan Słószarz 10 kor., ks. Szydelski 5 kor., pp.: prezydentostwo Neumannowie 30 kor., Laura Małachowska 5 kor., Jerozowa Michalska 5 kor., Klotylda Szeremeta 5 kor., Zofia Lerska 10 kor., Sabina Jaworska 2 kor., Maślankowa 10 kor., Franciszek Kiernik 2 kor., Bożena Miłska 10 kor., Felicya Janowiczowa 10 kor., Kielanowska 10 kor., ksieni PP. Benedyktynek A. Janowiczówna 5 kor., pp.: Michałowa Demetrowa 10 kor., Didolic i Prpic 10 kor., Józefowa Breiterowa 10 kor., Klotylda Rybarska 4 kor., Liga pomocy przemysłowej 5 kor., pp.: Ksawera Chęcińska 5 kor., Ludwika Gubrynowiczowa 20 kor., bar. Hagen 5 kor., za pośrednictwem p. Lipińskiej 20 kor.

Za te wszystkie datki w imieniu ubogich najserdeczniejsze „Bóg zapłać“.

O łaskawe nadsyłanie dalszych, choćby najskromniejszych datków, najuprzejmiej uprasza M. Michalska, ul. św. Michała l. 6.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: parasol męski.

△ **Zgubiono:** w przechodzie z ulicy Karola Ludwika na ulicę Pańską pulares, zawierający 35 kor. i rozmaite zapiski; w wozie miejskiej kolei elektrycznej pakiecik, zawierający 20 sztuk pięciokoronówek.

△ **Umysłowo chorego izraelitę**, w wieku około 45 lat, nieznanego z nazwiska, którego przytrzymał wczoraj błagającego się po ulicach Lwowa oddała policya w opiekę komisarytowi II. dzielnicy.

△ **Małol: tui nożowice.** Jedenastoletni Ludwik Wertelecki pospreczawszy się wczoraj w ulicy Żółkiewskiej z 13 letnim Markusem Kofflerem, dobył szczyryka i ugodził nim Kofflera w skroń. Rannego Kofflera opatrzyli pogotowie Towarzystwa ratunkowego, Werteleckiego zaś oddała policya jego rodzicom do ukarania.

△ **Ogień sklepowy.** Wczoraj o godzinie 6 wieczorem wybuchł silny ogień w magazynie szkła i porcelany firmy „Hahn i Messer“ przy ul. Karola Ludwika l. 41 wskutek zajęcia się słomy i papierów, służących do pakowania szkła. Miejska straż pożarna po jednogodzinnej pracy ugasiła ogień, który wyrządził szkodę na przeszło 1000 kor. Przyczyną wybuchu ognia było nieostrożne obchodzenie się z lampą.

△ **Znowu napad bandycki.** W ulicy Pełczyńskiej, niedaleko pływalni wojskowej, napadli wczoraj o godz. 6 wieczorem dwaj jacyś bandyci, uzbrojeni w rewolwery, na przechodzących tamtędy absolwentów tutejszej Politechniki pp. Włodzimierza Mańkowskiego i Stanisława Jekiela, a zwróciwszy ku ich głowom lufy rewolwerów, zawołali jakby na komendę: „Ręce do góry!“.

Gdy p. Mańkowski, sądząc, że jestto żart kolegów, o powiedział: „Ależ my za starzy na szwedzką gimnastykę!“, bandyci, zbliżywszy się tak blisko, że zimne lufy rewolwerów dotknęły głów napadniętych, powtórzyli donośnym głosem poprzedni rozkaz, dodając, że w razie oporu będą strzelali. Znalazszy się w niebezpiecznej sytuacji, spełnili obaj napadnięci rozkaz, a wtedy jeden z bandytów schowałszy rewolwer do kieszeni, przystąpił najpierw do p. Mańkowskiego z zamiarem przeszukania mu kieszeni. Drugi bandyta stanął tymczasem opodal z wymierzonym rewolwerm, gotów każdej chwili do strzału.

P. Mańkowski przyszedłszy jednak po chwili do siebie, kopnął, nie namyślając się wiele, atakującego go bandytę nogą w podbrzusze, tak silnie, że ten padł odrzuca na ziemię, a równocześnie niemal podbił prawą ręką rewolwer drugiego bandyty w górę, schwył go za rękę i tak mu ją w tył wykręcił, że bandyta opuścił z bólu rewolwer na ziemię. P. Jekiel rzucił się tymczasem na leżącego na ziemi bandytę i począł okładać go pięściami. Później jednak, sądząc, że jęki, jakie wydawał z siebie bandyta, któremu wykręcił p. Mańkowski rękę, pochodził od pana Mańkowskiego, puścił bandytę, chcąc pospieszyć koleźce na ratunek. Skorzystał z tego leżący na ziemi bandyta, zerwał się i począł uciekać, a w ślad za nim pobiegł i drugi bandyta, rozbrojony przez p. Mańkowskiego.

PP. Mańkowski i Jekiel poczuli ścisnąć bandytów, lecz ci znikli wkrótce w krzakach, znajdujących się na stokach cytadeli.

Obaj napadnięci zgłosili się następnie na policyi i złożyli ode rany jednemu z bandytów rewolwer, w którym tkwiły cztery naboje.

△ **Nieudała ucieczka więźnia.** Niebezpieczny rzezimieszek Julian Haniec, pozostający w więzieniu śledczym tutejszego sądu krajowego karnego pod zarzutem zbrodni morderstwa, dokonanego przed kilku miesiącami na osobie dozorey realności przy ul. Długosza l. 10 Bieniaszu, usiłował wczoraj zbiec podczas przechadzki po dziedzińcu więziennym. Haniec w porozumieniu z drugim więźniem zarzucił mianowicie sznur na drzewo i tą drogą chciał się dostać na dziedzińiec gimnazjum Franciszka Józefa, a następnie zbiec w ulicę Kamienną.

Straż więzienna spostrzegła jednak wczasy ten manewr Hancica i udaremniła mu ucieczkę.

△ Zamach samobójczy w więzieniu. W więzieniu tutejszego sądu krajowego karne-go usiłował wczoraj w oryginalny sposób pozabawić się życia pozostający tam w śledztwie pod zarzutem gwałtu publicznego przez wymuszenie, urzędnik magistratu w Czerniowcach Albert Jouretz. Jouretz zbił mianowicie w celi szybę i począł połykać odłamki szkła, przyczem boleśnie się poranił. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza więziennego, odstawiono niedoszłego samobójcę do szpitala Zakładu kary dla mężczyzn.

△ Kronika policyjna. Policja aresztowała wczoraj Piotra Niżnika, poszukiwanego od dwóch miesięcy za sprzeniewierzenie 200 kor. na szkodę prof. dr. Stanisława Zakrzewskiego.

Urząd gminny w Winnikach zawiadomił tutejszą policję, że wczoraj około godziny 3 nad ranem przytrzymano tam błąkającego się po placu targowym konia, zaprzęgniętego do dorozki nr. 138. Wóźnicy mimo usilnych poszukiwań, nie zdołano odnaleźć.

W oddziale zastawniczym Związku Banku wiedeńskiego zakwestyonowano wczoraj u posługaczki Katarzyny Próchnickiej kołczyki z brylantami, wartości około 500 kor., które ona chciała zastawić za 6 kor. Próchnicka, badana o pochodzenie tych kosztowności, przyznała, że znalazł je syn jej w ulicy Jagiellońskiej. Zakwestyonowane kosztowności złożono w policji, gdzie właścicielka może je odebrać.

Do kurnika p. K. Sethalera, zamieszkałego na Pasiakach halickich włamał się wczoraj złodziej i skradł sześć gęsi i dwie kaczki łącznej wartości 120 kor.

Policja aresztowała wczoraj 30 letnią Maryę Ziarkiewiczównę, kasyerkę w kawiarni „Grand“, która chcąc wymusić na rotmistrzu ułanów p. F. Ch. świadczącego pieniądze, a na wet małżeństwo, groziła mu w listach skandalem, a nawet śmiercią. Ziarkiewiczównę, która za zbrodnię gwałtu publicznego, przez wymuszenie dokonaną na osobie tego samego rotmistrza, karana już była 4 miesięcznym więzieniem, odstawiała policja do więzienia śledczego tutejszego sądu krajowego karnego.

Z piwnicy realności Dawida Schlichtera przy ul. Słonecznej l. 2 skradziono pięć próżnych beczek z piwa i jedną pełną, wartości 100 kor.

Pomocnikowi rzeźnikiemu Janowi Markowi skradziono z mieszkania przy ul. Nowej Rzeźni l. 9 książeczkę galic. Kasy oszczędności na 420 kor.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Warszawie, Jan Kowalczyk, astronom polski, w 78 r. życia. Z dzieł zmarłego najznakomitsze jest o „Mikołaju Koperniku“;

w Belgradzie, Mikołaj Christiez b. prezydent ministrów i prezydent rady stanu w 93 roku życia. Christiez należał do najwybitniejszych i najwięcej w Europie znanych polityków serbskich doby ostatniej. Był kilkakrotnie przedstawicielem Serbii u dworów zagranicznych, między innymi także w Wiedniu (w r. 1879).

W roku 1894 został, za staraniem króla Milana, powołany do prezydium gabinetu, musiał jednak ustąpić już w roku następnym, gdy Skupczyna nie zgodziła się na zatwierdzenie pożyczki, zaciągniętej przez niego w bankach francuskich i niemieckich;

w Londynie, botanik Józef Dalton Hooper, w 94 r. życia.

Z Krakowa donoszą: Na wczorajszym posiedzeniu komisji statutowej Rady m. Krakowa uchwalono, że bierne prawo wyborcze do gminy mają te osoby, które w dniu wyborów ukończyły 30 rok życia i od trzech lat mieszkają stale w gminie.

— **Wypadek na koleji.** Na stacji kolejowej w Siedleach wykołczył się onegdaj dwa wagony pullmanowskie pociągu osobowego, przyczem kilka osób z personelu kolejowego odniosło kontuzje.

— **Ludność Czech** wedle ostatniego spisu wynosi ogółem 6,709,622 osób, w tem 4,241,901 Czechów, a 2,467,721 Niemców.

— **Morderstwo rabunkowe.** Z Rima Szombath telegrafują: W pobliżu miejscowości Neustria znaleziono wczoraj zwłoki proboszcza Jana Komora zamordowanego. Morderstwa dokonano celem rabunku. Śledztwo w toku.

— **Pożar w fabryce blachy.** Onegdaj wieczorem wybuchł pożar w fabryce blachy białej Braumana i Swirki w Warszawie, Ogień objął gmach cały, ze wszystkich okien 3 piętrowego gmachu buchały płomienie. Jeden ze strażaków skoczył z III. piętra na rozciągniętą płachtę, że jednak nie była dostatecznie napięta, uderzył o bruk i silnie się potłukł. Straty wynosiły około 150 tysięcy rubli; przeszło 300 robotników pozostało bez pracy.

Kronika prowincjonalna.

§ Samobójstwo w gmachu giełdy. Wczoraj w gmachu giełdy w Hamburgu odebrały sobie życie dwie siostry Rauchówna. Powodem samobójstwa miały być straty wskutek gry na giełdzie.

§ Licytacja. Dnia 15 b. m., o godzinie 9 rano odbędzie się w magazynach towarowych na stacji w Drohobyczu publiczny przetarg niepodjętych towarów.

Kronika zagraniczna.

* **Eksplozja w kinoteatrze.** Z osób rannych podczas onegdajszego wybuchu w jednym z kinoteatrów w Leodyum — o czem doniosła już wczoraj depesza — jedna zmarła, kilka innych dogorywa. Policja przypuszcza, że eksplozja nastąpiła wskutek zbrodniczego zamachu, którego sprawcą była właśnie ta osoba, która zmarła.

* **Epidemia tyfusu** — jak donoszą z Madrytu do berlińskiego „Lokal Anzeigera“ — szerzy się w północnej Hiszpanii. Dziennie wydarza się 30 wypadków śmierci.

* **Palenie zwłok w Szwajcaryi.** Z Bazylei telegrafują, że wielka Rada Szwajcaryi 49 głosami przeciw 42 przyjęła wniosek, oświadczać się za wprowadzeniem palenia zwłok.

* **Morderstwo.** Z Metz donoszą: Obolista 30 pułku piechoty, Maasch, pokłócił się z przewodniczącym Tow. „Lorraine sportive“ Samainem. Podczas kłótni jeden z towarzyszy Samaina zbliżył się do Maascha, przyłożył mu rewolwer do ucha i wystrzelił. Maasch padł trupem na miejscu. Samaina, jego brata i trzech innych mężczyzn aresztowała policja. Jeden z aresztowanych, niejaki Martin, przyznał się, że strzelał, twierdził jednak, że strzelał w powietrze.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Koncert „Lutni“). Pierwszy koncert „Lutni“ za rok 1911/1912 przemienił się w stylowy koncert, poświęcony Beethovenowi, jakkolwiek w tym roku tytan ten muzyczny żadnego jubileuszu nie obchodzi i raczej należałoby się hołd ten Lisztowi. Stało się to jednak, jak to łatwo się można domyśleć dlatego, że „Lutnia“ na poświęceniu kościoła św. Elżbiety przygotowała Mszę Beethovena i korzystając z tego wykonała ją na koncercie, jakkolwiek i w tym wypadku oratoryum Liszta „Św. Elżbieta“ byłoby może bardziej na miejscu. Msza Beethovena C-dur op. 86, napisana w r. 1807 na zamówienie ks. Esterhazyego i wykonana po raz pierwszy w r. 1810 w rezydencji jego letniej Eisenstadt, jakkolwiek nie należy do wybitniejszych dzieł mistrza, ma kilka pięknych ustępów (jak n. p. „Benedictus“), a całość świadczy o powadze i szlachetnej dążności twórcy unikania wszelkiej trywialności. Książę Esterhazy nie miał słuszności, gdy po wysłuchaniu tej Mszy zwrócił się do Beethovena ze słowami: „Aber lieber Beethoven, was haben Sie denn wieder gemacht?“ przyczem nadworny jego kapelmistrz, Hummel miał usmiechnąć się złośliwie, co tak rozgorczyło Beethovena, że natychmiast opuścił Eisenstadt. Hummel nie miał się też czego usmiechać, bo Msza ta fakturą i stylem niewiele odbija od ówczesnych Msz samego Hummela, a miejscami jest o wiele od nich lepsza.

Wykonanie Mszy (podzielonej na trzy hymny) było jak zwykle u „Lutni“ staranne, ale też nie więcej. Jest to jednak dość dużo wobec tego, że Beethoven, jak wiadomo, pisze wokalnie niewdzięcznie, traktując głos ludzki jak instrument, nie dbając o wygodną dlań pozycję i prowadząc go zwykle bardzo wysoko. Sola śpiewali pp.: Zofia Elektrowiczówna, Jadwiga Heinrich-Witosławska, Witold Andruszewicz i Stanisław Lipanowicz. — Znany już piękny głos pierwszej drżał trochę za dużo — niezbyt silny i pewny mezzosopran drugiej nie czuł się całkiem dobrze w partyi altowej — obiecyując, ale na razie mocno gardłany tenor p. Andruszewicza wymaga nauki, a w basie p. Lipanowicza czuć postępy w opanowaniu głosu, sam jego dźwięk nie zyskuje jakoś na piękności.

Jeśli orkiestra 15 pp. chciała się popisać jakąś uwerturą Beethovena, to niepotrzebnie wybrała sobie zaraz najtrudniejszą i największą do „Leonory“. Na dobitkę orkiestra ta osierocona świeżo przez śmierć swego utalentowanego kapelmistrza Konopaska ma dyrygenta nie dorastającego do wysokości zadania. Druga część kompozycji Beethovena pod nazwą „Zwycięstwo Wellingtona czyli bitwa pod Witorią“, prędzej nadaje się do wykonania przez orkiestrę wojskową z powodu przewagi rytmu marszowego i obfitego hałasu przy stosunku skromnej właściwej treści. Kompozycja ta olicznosciowa napisana początkowo przez Beethovena dla automatu muzycznego wynalazku M81zła, a później zinstrumetnowana i wykonana 8 grudnia 1813 w sali Uniwersytetu wiedeńskiego na dochód żołnierzy rannych pod Hanau, należy również do słabszych rzeczy Beethovena, tak w części pierwszej, malującej bitwę samą, jak i w części drugiej — zatyłowanej „symfonia zwycięstwa“. Orkiestra 15 pp. nawet i w tym ustępie nie przedstawiającym żadnych

poważniejszych trudności wykołczyła się, dając tem dowód, że same dobre chęci nie wystarczają.

Pomysł uczczenia Beethovena przez wykonanie dwóch słabszych jego kompozycji, a słabe wykonanie jednej z najlepszych (uwertura do „Leonory“), ma może w sobie coś oryginalnego, ale na naśladowanie nie zasługuje.

We środę gra sławny Casals, a w piątek mamy koncert gal. Towarzystwa muzycznego, w którym p. Pulikowski wykona koncert skrzypcowy Karłowicza, chór śpiewa nowość: Regera „Zakonauica“, a orkiestra gra oprócz Liszta poematu symfonicznego „Les Preludes“, poemat symfoniczny nieznanego u nas całkiem kompozytora angielskiego Coven'a. Będzie to zatem bardzo ciekawy koncert.

E. Walter.

II. Koncert gal. Towarzystwa muzycznego za 1911/12 odbędzie się w piątek, 15 bm., o godzinie 8:30 wieczorem. W programie F. Liszta „Preludia“, F. Cowen'a „Pieśń o życiu i miłości“, M. Regera, „U kraty klasztoru“, legenda na chór mieszany z orkiestrą i M. Świeżyńskiego wyjątki z III. Symfonii.

Teatr Artystyczny znany z dotychczasowej działalności pozyskał na szereg występów na prowincji znakomitą artystkę p. Wandę Siemaszkową. Pani Siemaszkowa w szeregu miast prowincjonalnych na tle dzielnej drużyny „Teatru Artystycznego“ odtworzy jedną z najlepszych swych kreacji a mianowicie: „Szalona dziewczę“ Bataillea, którą wielokrotnie odtwarzała na scenie lwowskiej.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, 12 grudnia, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka. — We środę, 13 grudnia, po raz 2: „Straceńcy“, dramat w 4 aktach, Tadeusza Konczyńskiego. — We czwartek, 14 grudnia, po raz 1 w bieżącym sezonie: „Lohengrin“, opera w 3 aktach R. Wagnera; występ Heleny Moyszewiczowej i Józefa Manna. — W piątek, 15 grudnia, VIII. przedstawienie z cyklu polskich utworów scenicznych po raz pierwszy (wznow.) „Szkoda wásów“, wodewil w I. akcie przez L. Dmuszewskiego i „Śluby panieńskie“ komedia w 5 aktach Al. hr. Fredry. — W sobotę, 16 grudnia, o godz. 3 po poł. dla młodzieży szkolnej „Warszawianka“ pieśń z roku 1831 St. Wyspiańskiego; z Wandą Siemaszkową w roli tytułowej, oraz „Staruszka młoda“, komedia w 3 aktach Fr. Bohomolca, z Anną Gostyńską w roli tytułowej; o godz. pół do 8 wieczorem po raz drugi w bież. sezonie „Tosca“, opera w 3 aktach Pucciniego, I. gościnnie występ Marka Vuskowicza, pierwszego barytona kroackiej Opery w Zagrzebiu, w partyi Scarpia, oraz występ Ireny Bohusz i Józefa Manna. — W niedzielę, 17 grudnia, o godz. 3 po południu, po raz 23 „Peer Gynt“, poemat dramatyczny w 5 aktach H. Ibsena, z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej; o godz. pół do 8 wieczorem po raz 22 „Cnotliwa Zuzanna“, operetka — W poniedziałek, 18 grudnia, po raz 3 „Straceńcy“, dramat w 4 aktach — we wtorek, 19 grudnia, po raz pierwszy w bież. sezonie „Rigoletto“, opera w 3 aktach J. Verdiego, II. gościnnie występ Marka Vuskowicza I. barytona Opery kroackiej w Zagrzebiu. — We środę, 20 grudnia, po raz I. (nowość) „Żywy trup“, dramat w 5 aktach Lwa hr. Tołstoja. Abonnament nr. 14. — We czwartek, 21 grudnia, po raz drugi w bieżącym sezonie „Cavalleria rusticana“, opera w 1 akcie Mascagniego i „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla, 3ci i ostatni gościnnie występ Marka Vuskowicza, oraz występ Heleny Moyszewiczowej i Józefa Manna. — W piątek, 22 grudnia, po raz 2 „Żywy trup“, dramat w 5 aktach Lwa hr. Tołstoja. — W sobotę, 23 grudnia, z powodu Wigilii Bożego Narodzenia teatr zamknięty.

Repertuar »Teatru Nowego«.

We wtorek, „Traviata“, występ włoskiej opery dziecięcej. — We środę, „Cyrulik sewilski“, występ włoskiej opery dziecięcej. — We czwartek, „Panny na wydaniu“. Występ C. Danielewskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Środa, 13 grudnia, „Legion“, 10 scen dramatycznych St. Wyspiańskiego. — Czwartek, 14 grudnia, „Oficer gwardyi“, komedia satyryczna w 3 aktach Fr. Molnara. — Piątek, 15 grudnia, „Legion“, 10 scen dramatycznych St. Wyspiańskiego. — Sobota, 16 grudnia, „Żywy trup“, dramat w 6 aktach Lwa Tołstoja. — Niedziela, 17 grudnia, o godz. pół do 4 po południu „Kościuszkowski pod Racławicami“, obraz historyczny w 7 odsłonach z muzyką, napisał A. W. Lasota. (Popularne); o godz. pół do 8 wieczorem „Żywy trup“, dramat w 6 aktach Lwa Tołstoja. — Poniedziałek, 18 grudnia, „Legion“, 10 scen dramatycznych St. Wyspiańskiego.

Z TEATRU.

(„Straceńcy“, dramat w 4 aktach, Tadeusza Konczyńskiego).

Niezwykła sytuacja wczoraj była w teatrze lwowskim; na scenie grano dramat o momentach silnie targających nerwami, publiczność z nadzwyczajnym zajęciem śledziła przebieg akcji i żywo dawała wyraz swojemu zadowoleniu z gry aktorów i ze sztuki, tak, jak gdyby autorem był jakiś rozgłośny pisarz francuski lub niemiecki, holdujący najnowszym prądem, tymczasem dramat, który takie zainteresowanie obudził, wyszedł z pod pióra Polaka i nie ma nic wspólnego z mglistymi nastrojami współczesnymi; jasno a poniekąd brutalnie przedstawił p. Konczyński kwestję tragiczną i z niezwykłym wirtuozyzmem teatralnym rozwinął ją przed oczyma widzów. Nie wszedł on w głąb duszy swych bohaterów, nie bawił się w subtelne analizy psychologiczne, nie układał swych scen *sub specie aeternitatis*, lecz pamiętał głównie o tem, że dzieło jego ma być grane na scenie; do jej więc wymagań wszystko zastosował. I odniósł p. Konczyński pewnego rodzaju tryumf, nie jako literat wykwiniony, nie jako poeta, pełen wyższych aspiracji, ale jako pisarz dramatyczny, umiejący wyzyskać i ujarzmić dla siebie wszystkie efekty teatralne. „Straceńcy“ — to sztuka „robiąca kasę“, dająca pole do łatwego popisu aktorom, przynosząca dochód autorowi i w ten sposób stwarzająca dlań warunki do napisania dzieła o trwałej wartości literackiej, dzieła, na jakie go bezsprzecznie stać i jakim z pewnością literaturę polską wzbogaci. Autor „Otczłani“ nadziei nie zawiedzie.

Temat „Straceńców“ nie nowy. Lekko-myslna żona, porzucająca kochającego ją męża dla kochanka, to zwykły typ, często spotykany i w życiu i na scenie. Ale pani Łucya Sawiczowa działa nie zupełnie własnowolnie i czyni ten krok stanowczy pod demonicznym wpływem pana Otawskiego, który ją poślubia, przygotowawszy przedtem sytuację z wielką zręcznością; wyjednał on bowiem dla jej męża bez jego wiedzy, nominację na uczestnika wyprawy naukowej do Azyi, gdzie mu łatwiej przyjdzie zapomnieć o swej żonie. Mijają dwa lata; Sawicz powrócił z podróży, został dyrektorem muzeum i na balu u fabrykanta Offheima spotyka się z swą dawną żoną i z Otawskim. Z ust jej pada krótkie wyznanie, że nie jest szczęśliwą, że mąż jej więzi i tyranizuje, że wszystkie jej złudzenia przysły a rzeczywistość ją zlamala; od swego dawnego kolegi dowiadyduje się znów Sawicz o uwłaczających mu pogłoskach, jakoby odstąpił swą żonę Otawskiemu dobrowolnie w tym celu, aby zrobić karierę naukową. Z piętnem wstydu na czole i z krwawiącą raną w sercu żąda więc od cynicznego tryumfatora wyjaśnień — a w zamian za to wystuchać musi jeszcze obelgi. Że ci dwaj ludzie w takiej sytuacji istnieć obok siebie nie mogą, że rozrachunek krwawy nastąpi — to rzecz jasna. Który jednak padnie? Który z nich ustąpi? Przed pojedyńkiem odbywa się sąd honorowy; Sawicz musi wyjaśnić, że żony nie sprzedał za tytuł naukowy. I w takiej chwili do jego pracowni przychodzi żona dawna z gorącą prośbą, by jej nie ratował, bo ona tego nie warta; za nią wdziera się Otawski i następują straszne wyznania: że Łucya zanim opuściła męża już przedtem go zdradziła — to rzecz cynicznie w swej obronie dla zdruzgotania przeciwnika Otawski i w odpowiedzi słyśmy od niej: „Nienawidzę cię! Nie kochałam cię nigdy!“ Wracając jednak musi ona do domu męża i czekać, jak wypadnie wyrok sądu honorowego, czy pozwolą stanąć rywalom ostatecznie na mecie pojedynkowej. W tymże momencie zjawia się Sawicz i nakłania ją do ucieczki. Zbliża się najsilniejszy moment napięcia tragicznego! Kiedy Łucya przygotowuje się w swej sypialni do drogi powraca Otawski, nie doczekawszy się wyniku sądu honorowego i spotyka się z swym wrogiem; żąda od niego, by się oddalił, ten znów domaga się uwolnienia żony z krepujących ją więzów, a kiedy słyśmy odpowiedź odmowną, strzela i nad trupem Otawskiego wypowiada finalne słowa dramatu, że teraz kolej na niego.

W związku streszczeniu nie dadzą się uwzględnić wszystkie interesujące sytuacje sztuki p. Konczyńskiego, a przynosi ich kilka każdy prawie akt „Straceńców“, poznać też jednakże można intencje autora, dążące do utrzymania widzów w napięciu aż do ostatniej chwili. Zaprzeczyc nie można, iż zamier ten, chociaż nieco z pomocą melodramatyczności, powiódł się prawie zupełnie, kosztowne jednak wartości artystyczne dzieła. Ostatniego utworu p. Konczyńskiego nie należy traktować jako poważnego studium dramatycznego, z którego przemawia znajomość życia i duszy ludzkiej; nie można zastanawiać się nad charakterami osób w nim działających. Cała trójka bohaterów w nim występująca jest ustawiona w ten sposób, że-

by co chwila wywoływała efekt sceniczny; nie próbujemy jednak tłumaczyć motywów i pobudek psychologicznych ich postępowania, bo tych właściwie niema w całej sztuce.

Z powodu, iż kilku krytyków warszawskich wspomina w swych feljetonach o „Straceńcach” o wpływie „Trilby” i „Złotego ru-na”, odpowiedział autor listem otwartym, w którym zaprzeczył temu stanowisku. Nie mamy prawa nie wierzyć p. Koneczyńskiemu, jednak zdajemy sobie doskonale sprawę z tego zarzutu. „Straceńcy” nie są sztuką, która wypłynęła z bezpośredniego zaobserwowania życia, to twór papierowy, czysto literacki i jako taki musi posiadać pewne reminiscencye bezwiedne. Gdyby w dramacie kolizje były proste, naturalne, tak jak w życiu, wówczas o naśladowaniu obcych wzorów mowy by nie było. W tem tkwi przyczyna, dlaczego Łucya przedstawiła się niektórym z krytyków warszawskich, jako kopia Trilby czy też Inki.

W sztuce p. Koneczyńskiego doskonale są narysowane postacie epizodyczne, a szczególnie bankier Offheim i siostra Sawicza, Wiktoryja; podnieść również należy piękny język literacki.

Wprost znakomitych wykonawców znalazł autor na scenie lwowskiej. Pani Bednarzewska, jako Łucya, miała cały szereg momentów przepysznych w swej grze. Sawicz w interpretacji p. Adwentowicza i Otawski w przedstawieniu p. Żelazowskiego, rzeczywiście interesowali i porywali; niepospolity kunszt aktorski przyszedł tutaj z wydatną pomocą autorowi. Również dobrze grali pani Barwińska i p. Fritsche. Całość przedstawienia była składna i zgrabna; publiczność gorąco oklaskiwała i wywoływała autora i aktorów. Sztuka ma zapewniwie powodzenie — a więc o sukcesie prawdziwym i zasłużonym pisać należy i nim się cieszyć, skoro przypadł w udziale wybitnemu autorowi polskiemu.

Gbr.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się z dniem 7 b. m. następująco: Banknoty w obiegu 2.322,836.000 koron w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 69,664.000, rezerwa kruszcowa 1,630,325.000 koron (mniej o 795.000), portfel wekslowy 1,028,641.000 (mniej o 45,874.000), lombard papierów 101,970.000 (więcej o 7,898.000), zobowiązania natychmiast płatne 273,073.000 (więcej o 14,603.000), banknoty opodatkowane 92,510.000 (mniej o 68,869.000 koron).

OSTATNIA POCZTA.

Wczoraj zebrała się w Wiedniu pod przewodnictwem P. Ministra handlu Rösslera przybozna Rada robotnicza na 30 plenarne posiedzenie.

Rada postanowiła wybrać komisję z 12 członków, która ma jak najrychlej wypracować dla plenum Rady sprawozdanie w kwestyi ankiety kartelowej.

W dalszym ciągu obrad wzięto pod dyskusję sprawozdanie komisji spraw robotników górniczych o projekcie ustawy, dotyczącym się kas brackich robotników górniczych.

Jako referent fungował poseł dr. Buzek. Po dłuższej dyskusji przyjęto wnioski komisji.

Na tem zamknięto obrady.

— Niemiecko-czeskie konferencye w Ministerstwie spraw wewnętrznych zostaną — wedle informacji *Nar. Listów* — wznowione dnia 14 b. m.

— Z Kaniel donoszą o przybyciu krążownika rosyjskiego, który ma przeszkodzić wyjazdowi posłów kretańskich do Grecyi.

— W Konstantynopolu głoszą, że rosyjski ambasador Czarykow odbył onegdaj z tureckim ministrem spraw zagranicznych konferencyę, na której ponowił swoje przedstawienia w sprawie dardanelskiej. Konferencya ta była krótka, ale bardzo ważna. Czarykow oświadczył, że już w interesie Turcyi, której stosunki z dniem każdym coraz bardziej się komplikują, leży, by Porta uczyniła zadość życzeniom Rossyi. Turecki minister spraw zagranicznych, wskazując na obowiązki uszanowania istniejących traktatów, oświadczył w odpowiedzi, że Turcyja nie ulegnie żadnym groźbom.

— *New York Herald* podaje w swej edycyi przestroge, że 5000 żołnierzy tureckich przekroczyły granicę perską i ma póty pozostawać na terytorium perskiem, póki Rossyja nie cofnie ztamtąd swoich wojsk.

— Sułtan marokkański wyraził w liście do francuskiego ministra spraw zagranicznych życzenie przybycia z wiosną do Paryża. Przyjazd nastąpi prawdopodobnie w maju r. 1912.

— *Jeni Gazette* zapisuje pogłoskę, jakoby Francya ofiarowała swe pośrednictwo w sprawie włosko-tureckiej o zawieszenie broni. Panuje przekonanie, że Porta odrzuci pośrednictwo to, bo byłoby ono w obecnej chwili dla niej niekorzystne.

— Według depeszy Liuantinga, rewolucyoniści chińscy i koła rządowe gosię dżą na Hankau, jako miejsce rokowań.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 12 grudnia. Izba posłów prowadzi dziś dalsze obrady nad prowizoryum budżetowym.

Wywody P. Ministra skarbu Zaleskiego.

P. Minister skarbu Zaleski wspominał na wstępie o wybitnych swych poprzednikach, którzy z tego miejsca przemawiali do Izby. Dwu z nich zasiada jeszcze w Izbie posłów i rozwija nader skuteczną działalność polityczną, dwu innych pracuje w Izbie panów.

Następnie zaznaczył P. Minister, że dotychczasowy stosunek jego do wewnętrznego toku gospodarki Państwa po części wywodził się z intensywnej działalności w różnych działach Administracyi państwowej, po części zaś był to udział natury bardziej biernej w roli zwykłego podatnika, który zakosztował prawie wszystkich rodzajów podatków, jakie mamy w Austrii. W tej chwili P. Minister uważa to prawie za zrażenie tragiczne, że niebawem — a jak Minister skarbu musi powiedzieć: miejmy nadzieję, że niebawem — przyjdzie mu bronić szeregu przedłożeń podatkowych, wniesionych przez poprzednika jego w urzędzie.

Zrozumiałą jest rzeczą, że wobec sytuacji finansowej Państwa, P. Minister żywi poważne troski, jak to już zaznaczył w komisji budżetowej, a spodziewa się, że parlament, świadomy swych obowiązków, te troski z mową podzieli.

P. Minister daje rzut oka na położenie finansowe Państwa na podstawie cyfr z ostatniego dziesięciolecia. W r. 1903 wydatki wyniosły 1690 milionów, o 348 milionów więcej, niż w roku poprzednim. W następnych latach wydatki bardzo szybko z roku na rok wzrastały. W 1903 r. wyniosły 1732 milionów, w 1904 r. 1743 milionów, w 1905 wzrosły znowu o 40 milionów, w r. 1906 o 31 milionów.

Idzie dalej r. 1907, bardzo ważny w dziejach Austrii. Wydatki nagle podskoczyły o 262 mil. i budżet przekracza drugi miliard. Następuje potem podwyższenie wydatków o 72 mil., potem o 257 mil., dalej o 374 mil., wreszcie o 100 mil. Obecnie przedłożony budżet zadowala się podwyższeniem wydatków o 35 milionów i tak dochodzimy do trzeciego miliarda. Co prawda, na ten okres przypada upaństwowienie ważnych kolei.

Co się tyczy dochodów, to w r. 1901 mieliśmy nadwyżkę okrągu 20 mil. kor., w 1902 r. 12 mil., w 1903 r. mały niedobór 1,900.000 kor., w 1904 r. nadwyżkę 3 mil., w 1905 r. nadwyżkę 52 mil. W r. 1906 widzimy wynik ówczesnej ostrożnej gospodarki państwowej. Wówczas mieliśmy piękną cyfrę nadwyżki 146 mil., która skłoniła mego poprzednika i czcigodnego przyjaciela do słów, pełnych słuszej dumy: „Nie powodzi nam się źle”. Ale po tym zrozumieliśmy objawie radości nastąpiło gorzkie rozczarowanie. W r. 1907 mamy tylko nadwyżkę okrągu 44 mil., w 1908 r. 14 mil., a potem następuje nagle wielki skok w dół: niedobór 88 mil. W r. 1910 jest niedobór 58 mil. Z r. 1911 daty oczywiście nie są jeszcze zupełnie ustalone. Mogę tylko powiedzieć, że rok ten nie jest zły, ale nie daje powodu do szczególnych nadziei.

W ostatnim dziesięcioleciu naturalny rozwój dochodów z podatków był zadowalający i z wyjątkiem sum, potrzebnych na upaństwowienia i nadzwyczajnych wydatków byliśmy w stanie pokryć ze zwiększonych dochodów podatkowych nasze normalne stałe rosnące zapotrzebowanie. Musieliśmy atoli kilkakrotnie udawać się na drogę kredytu, może więcej, aniżeli to było pożądane.

P. Minister podaje następnie zestawienie, odnoszące się do wzrostu długów państwowych i oświadcza, że brutto zwiększenia długu państwowego wyniosło w ostatnim dziesięcioleciu 3600 milionów, a więc milion dziennie, netto zaś wyniosło 3177 milionów, po odciążeniu 423 milionów, przeznaczonych na amortyzacyę innych długów; co prawda przypada 1636 milionów na upaństwowienie kolei.

Ekspanzya budżetu jest zjawiskiem uniwersalnem, przyczyna tkwi już to we wzroście ludności, już to przedstawia się ta ekspanzya jako specyficzny objaw parlamentarizmu; wyborcy bowiem uważają za najważniejsze zadanie swych przedstawicieli, ażeby możli-

wie wiele korzyści przywieźli do domu, przyczem naturalnie równocześnie zastrzegają się przeciwko wszelkiemu nowemu, jakiegokolwiek obciążeniu. P. Minister pragnąłby ten stosunek scharakteryzować w następującym porównaniu: Izba posłów obejmuje rolę tego, któremu się wydaje, że musi szturmować kasy państwowe, podczas gdy Rząd jest jedynym, któremu przypada zadanie obrony tych kas. Ten stosunek, gdyby się miał pogłębić, mógłby doprowadzić do ubolewania godnych następstw.

Posłowie nie powinni jednakże być tylko przedstawicielami ludu, ale także jego kierownikami, aby naród chronić przed tą katastrofą, którą sprowadziły za sobą dla samego narodu nieporządek w gospodarce finansowej. P. Minister wskazuje na to, że gdy w innych parlamentach wystąpiły podobne przejawy, uznano za własnego popędu za rzecz konieczną nakreślić granicę temu rozumialemu naporowi do podwyższania wydatków. P. Minister przypomina liczne rezolucye, które przyjęto w komisji budżetowej z powodu podwyżki poszczególnych pozycji budżetu.

Mowca uważa za rzecz zupełnie zrozumiałą i musi otwarcie przyznać, że mimo wydatków milionowych jesteśmy na wielu polach w tyle, tak na polu szkolnictwa wyższego i średniego, jak na polu kolejnictwa, budowy dróg i mostów, co do regulacyi rzek, w dziedzinie poczty i telefonów, popierania rękodzieł, publicznej opieki sanitarnej i t. d.

Także w budżecie Ministerstwa rolnictwa żadna pozycja nie jest zadowalająca. Na wszystkich tych polach są do spełnienia ważne zadania. Pragniemy wzmocnić kulturalne i gospodarcze siły narodu, a we współzawodnictwie z ludami Europy zapewnić sobie godne miejsce.

P. Minister skarbu Zaleski mówi dalej.

Wiedeń, 2 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych zamianował ukończonego słuchacza Akademii konsularnej, Artura Ocetkiewicza, *attaché* konsularnym.

Mirosław Szezyński w Kanadzie.

Londyn, 12 grudnia. Dzienniki donoszą, że Mirosław Szezyński, morderca ś. p. Andrzeja hr. Potockiego, Namiestnika Galicyi, kilka dni temu wylądował niepostrzeżenie w Nowym Jorku i ztamtąd udał się w dalszą drogę do Kanady. Według pogłosek, jakie tu nadeszły, udało mu się znaleźć schronienie i ma on nadzieję, że nie zostanie wysłędzony.

Warszawa, 12 grudnia. *(Tel. prywat.)* Izba sądowa przystąpiła do rozpoznania sprawy 17 osób, oskarżonych o należenie do żyrdowskiej, prószkowskiej i józefowskiej organizacji P. P. S. Sprawa potrwa co najdłużej tydzień.

Dnia 14 i 15 b. m. Izba sądowa na kadencyi w Piotrkowie rozważać będzie proces polityczny kilkudziesięciu osób, pochodzących z Zagłębia Dąbrowskiego, oskarżonych o należenie do organizacji bojowej frakcyi rewolucyjnej P. P. S.

Warszawa, 12 grudnia. *(Tel. prywat.)* Redakcyę tygodnika *Prawda* skazano na 300 rubli.

Kijów, 12 grudnia. *(Tel. prywat.)* Redaktora gazety *Jużnaja Kopejka* skazano za artykuł p. t. „Głód” w drodze administracyjnej na 100 rubli, lub miesiąc aresztu.

Kijów, 12 grudnia. *(Tel. prywat.)* Na kolejach południowo zachodnich wykryto milionową kradzież węgla kamiennego.

Radom, 12 grudnia. *(Tel. prywat.)* Spaliła się tu fabryka mebli giętych pod firmą Kohna. Szkoła wynosi około pół miliona rubli. Kilkuset robotników zostało bez pracy.

Petersburg, 12 grudnia. *(Pet. Ag.)* Duma prowadziła wczoraj dalej obrady nad ustawą o samorządzie miejskim w Królestwie Polskiem. Po długiej dyskusyi przyjęto artykuł, według którego wszelkie pisma zarządu miejskiego do instytucyj rządowych lub osób urzędowych i na odwrót muszą być pisane po rosyjsku. W urzędowaniu wewnętrznym obok języka rosyjskiego dopuszczalny jest język polski. Ustne rozprawy w Radzie miejskiej lub zarządzie miejskim mogą według życzenia odbywać się po rosyjsku lub po polsku. Uchwały zaś zarządu miejskiego muszą być zredagowane po rosyjsku, jeżeli ustawa to przewiduje.

Przyjęto też poprawkę posła ludności rosyjskiej Warszawy, Aleksiejewa, że prezes Rady miejskiej musi kierować obradami w języku rosyjskim. Nadto przyjęto do jednego z dalszych artykułów poprawkę, przyznającą osobom duchownym czynne prawo wyborcze.

Petersburg, 12 grudnia. *(Tel. prywat.)* Na wczorajszym posiedzeniu Dumy, podczas obrad nad samorządem miejskim w Królestwie Polskiem co do języka. P. Bułat (Litwin) wniósł, aby w ośmiu miastach gub.

suwalskiej wprowadzono język litewski w miejsce polskiego.

P. Aleksiejew żądał wprowadzenia w zarządzie miast Królestwa Polskiego wyłącznie języka rosyjskiego, obawiając się ustępstw, które doprowadzą do zupełnej autonomii miast Królestwa Polskiego.

Przedstawiciel rządu Antyferow sprzeciwił się tym poprawkom. Jest on zdania, że w miastach o ludności mieszanej należy wprowadzić język rosyjski.

Wielu posłów zabierało głos *pro i contra*, między innymi p. Grabski.

W głosowaniu odrzucono tekst rządowy, a przyjęto poprawkę p. Aleksiejewa.

Petersburg, 12 grudnia. *(Tel. prywat.)* B. poseł orłowski, Aleksander Stachowicz, rozpoczął w *Rieczy* szereg artykułów o sprawie chełmskiej. Dowodzi on, że w całej tej sprawie żywołem kierującym było duchowieństwo prawosławne, które zostało do najwyższego stopnia podniecone z chwilą, gdy po manifestie tolerancyjnym „oporni” zaczęli masowo przechodzić na katolicyzm.

Petersburg, 12 grudnia. *(Tel. prywat.)* *Nowoje Wremia* znowu zaczęło podniecać opinię publiczną artykułami o Galicyi i gnębieniu Rosyjan. Świeżo zamieściło artykuł, atakujący specjalnie JE. P. Namiestnika Bobrzyńskiego. *Nowoje Wremia* grozi, że wobec tych objawów rosyjska opinia publiczna zwróci się przeciw zbliżeniu się rosyjsko-austriackiemu, zalecanemu przez niektóre pisma austriackie.

Petersburg, 12 grudnia. *(P. Ag.)* Ministerstwo spraw wewnętrznych przedłożyło Dumie projekt ustawy w sprawie akcji pomocowej dla gubernij dotkniętych nieurodzajem. Suma wymagana wynosi 118½ mil. rubli.

Petersburg, 12 grudnia. Sąd wojskowy marynarki uznał winę b. komendanta floty Czarnomorskiej wiceadmirała Bostrema w sprawie uszkodzenia okrętów wojennych „Pantelejmon” i „Estafi”. W drodze dyscyplinarnej złożono go z urzędu. Komendanci obu tych okrętów otrzymali nagane.

Haga, 12 grudnia. Międzynarodowa konferencya w sprawie opium przyjęła rezolucyę, przedłożoną przez delegatów angielskich, w sprawie uregulowania i ograniczenia sprzedaży opium.

Lizbona, 12 grudnia. W Oporto pościgię tramwaju elektrycznego wpadł do rzeki Duro. 16 osób utonęło, 30 odniosło rany.

Konstantynopol, 12 grudnia. Depesze donoszą szczegóły o zajęciach w Usztib. Donoszą one, że muzułmami wzburzeni eksplozja w meczecie, rzucili się na Bułgarów. Dwudziestu ich zabito, a 150 ciężko raniono. Wojsko interweniowało i zapobiegło dalszemu rozlewowi krwi. Zamępokojenie wśród Bułgarów wielkie. Bazyry i szkoły bułgarskie zamknięte.

Waszyngton, 12 grudnia. Donoszą tu, że zwolniony Roosevelt rozpoczął akcyę w sprawie kandydatury jego na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 grudnia 1911. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcyę austriackiego Zakładu kredytowego 649.75, Akcyę węgierskiego Zakładu kredytowego 850.—, Akcyę Angiobanku 326.—, Akcyę Unionbanku 627.50, Akcyę Landerbanku 550.50, Akcyę Bankvereinu 543.—, Akcyę Bodencredit 1307.—, Akcyę galicyjskiego Banku hipotecznego 688.—, Akcyę kolei państwowych 728.75, Akcyę kolei Południowej 108.25, Akcyę kolei Elbenthal —, Akcyę kolei Północnej 4975.—, Akcyę kolei czerniowieckiej —, Akcyę Alpiny 863.—, Akcyę Rima Muranyi 674.25, Akcyę praskiego Towarzystwa żelaz. 2685.—, Akcyę Fabryki broni 769.—, Akcyę Tureckie tytoniowe 317.50, Akcyę Galicyjsko-karpacciego Towarzystwa naftowego 753.—, Obligacyę węgierskiej indemnizacyi 91.70, Renta majowa 91.20, Austriacka Renta koronowa 91.15, Węgierska Renta koronowa 90.40, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91.95, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92.25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98.90, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-prc. Listy Banku krajowego 92.50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99.—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98.30, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 92.90, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91.85, Losy tureckie 239.50, Marki 117.78, Rubel 254.50, 5-prc. Rosyjska pożyczka z r. 1906 103.50, Akcyę praskiego Banku kredytowego (placono) 716.—, Skoda 677.25, Pożyczka miasta Krakowa 1909 90.25, Galicyjski Bank ziemski 99.25.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowlecki.

NADESŁANE.

Docent Uniwersytetu lwowskiego Dr. Wincenty CZERNECKI

Bezdietne małżeństwo urzędnicze poszukuje mieszkania: 2 pokoje, kuchnia, łazienka, śródmieście do 100 koron.

Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Bracia Tercyarze w Przytulisku ubogich brata Alberta we Lwowie, ul. Kieparowska 15,

Rachunkowość. Wkrótce wydane zostaną skrypta rachunkowości ogólnej i państwowej

„Rok Słowackiego“ Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czci Poety w r. 1909

HELIOS Kinematograf artystyczny we Lwowie, Stanisławowie i Kołomyi.

CENNIK Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with columns for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Obligi za 100 kor.', 'IV. Losy', 'V. Monety', 'Kurs giełdy wiedeńskiej', 'A. Ogólny dług państwa', 'L. cz. C. I. 263/11 (1)'.

Table with columns for 'B. Dług państwa', 'C. Obligacje kolejowe', 'Dług państwa (krajów korony węgierskiej)', 'L. cz. C. III. 211/11 (1)', 'L. cz. C. I. 260/11 (1)'.

Table with columns for 'E. Obligacje indemnizacyjne', 'F. Inne publiczne pożyczki', 'G. Listy zastawne', 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa', 'I. Losy (za sztukę)', 'L. cz. C. I. 263/11 (1)'.

Table with columns for 'J. Akcje banków', 'K. Akcje przedsiębiorstw transportowych', 'L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych', 'M. W a k s i a', 'N. W a l u t y', 'L. 5884'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia. L. cz. C. I. 496/11 (2) (14008 2-3) Edykt

koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

wiatowego w Potoku złotym przez Iwana Fedorónczuka syna Wasyla im. mał. H-fii z Fedorónczków Hawryluk pozw o 206 koron.

i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 2. do 9. grudnia 1911.

Epizooocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Biała	Bestwina (6 zagr.), Bestwinka (17 zagr.), Buczkwice (3 zagr.), Hałcnów (1 zagr.), Janowice (10 zagr.), Kaniów Stary (18 zagr.), Komorowice (1 zagr.), Kozy (8 zagr.), Lipnik (20 zagr.), Międzybrodzie Kobiernickie (4 zagr.), Międzybrodzie Lipnickie (1 zagr.), Porębka (21 zagr.), Rybarzowice (12 zagr.), Stara Wieś Górna (5 zagr.);
	Bóbrka	Berteszków (13 zagr.), Bryńce Cerkiewne gm. i ob. dw. (6 zagr.), Chlebowice wielkie gm. i ob. dw. (167 zagr.), Dobrowlany (2 zagr.), Dziewiętniki gm. i ob. dw. (61 zagr.), Hucisko (65 zagr.), Jatwigi (51 zagr.), Juszkowce gm. i ob. dw. (61 zagr.), Łubieszka (39 zagr.), Podjarków (38 zagr.), Romanów gm. i ob. dw. (38 zagr.), Stok (68 zagr.), Suchodół (61 zagr.), Szolomyja gm. i ob. dw. (94 zagr.), Wodniki (11 zagr.), Żyrawa gm. i ob. dw. (40 zagr.);
	Bochnia	Baczków (33 zagr.), Bogucice (56 zagr.), Bratunice (75 zagr.), Brzezcie (14 zagr.), Buczów (65 zagr.), Cerekiew (5 zagr.), Chróście (55 zagr.), Damianice (50 zagr.), Doluszyce (1 zagr.), Drwinia (49 zagr.), Dzwiniń (14 zagr.), Gwałówek (9 zagr.), Gorzków (24 zagr.), Grabie (4 zagr.), Grobla (7 zagr.), Kierlikówka (2 zagr.), Kobylce (4 zagr.), Krakuszwice (2 zagr.), Królówka (15 zagr.), Krzczów (77 zagr.), Lipnica Dolna (98 zagr.), Lipnica Górna (12 zagr.), Lipnica Murowana (63 zagr.), Libomierz (3 zagr.), Łapanów (1 zagr.), Łapczyca (47 zagr.), Łazy (54 zagr.), Łąka Dolna (2 zagr.), Łąka Górna (14 zagr.), Marszowice (6 zagr.), Mikłuszowice (18 zagr.), Mszczonice (15 zagr.), Niegowice (27 zagr.), Niepołomice (147 zagr.), Nieszkwice Małe (3 zagr.), Niewiarów (17 zagr.), Okulice (28 zagr.), Pierachów (5 zagr.), Podgże (41 zagr.), Proszówki (33 zagr.), Rajbrot (50 zagr.), Siedlec (18 zagr.), Stanisłki (11 zagr.), Stradomka (2 zagr.), Świątniki (5 zagr.), Szarów (39 zagr.), Tarnawa (6 zagr.), Trinitatis (8 zagr.), Trzciana (1 zagr.), Ubrzeź (5 zagr.), Ujazd (6 zagr.), Uście Solne (61 zagr.), Wiatowice (2 zagr.), Wieruszyce (6 zagr.), Wola Batorska (70 zagr.), Wola Drwińska (20 zagr.), Wola Zabierzowska (17 zagr.), Wrzępia (37 zagr.), Wyżycie (14 zagr.), Zabierzów (32 zagr.), Zatoka (14 zagr.), Zborezyce (5 zagr.), Zbydniów (1 zagr.);
	Bohoroceany	Bohoroceany Stare gm. i ob. dw. (32 zagr.), Hlebówka (27 zagr.), Horocholina (21 zagr.), Iwanikówka gm. i ob. dw. (21 zagr.), Łysiec gm. i ob. dw. (25 zagr.), Łysiec Stary (8 zagr.), Niewoczyn (12 zagr.), Posiecz (15 zagr.), Sączawa (9 zagr.), Stebnik (11 zagr.), Żuraki ob. dw. (1 zagr.);
	Borszczów	Dźwinogród ob. dw. (1 zagr.), Głębocezek (8 zagr.), Gusztyn (37 zagr.), Kapuścińce (72 zagr.), Monastyrek (4 zagr.), Muszkarów (7 zagr.), Nivra gm. i ob. dw. (52 zagr.), Paniowce gm. i ob. dw. (32 zagr.), Trubczyn (6 zagr.);
	Brody	Gaje Starobrodzkie (2 zagr.), Huta Pieniacka (57 zagr.), Majdan Pieniacki (20 zagr.), Orzechowczyk (5 zagr.), Ponikwica Mała gm. i ob. dw. (71 zagr.), Ponikwa ob. dw. (1 zagr.), Smólno (2 zagr.), Uwin ob. dw. (1 zagr.);
	Brzesko	Bielcza (89 zagr.), Biskupice Melsztyńskie (29 zagr.), Borzęcin (43 zagr.), Gosprzydowa (9 zagr.), Grabno (2 zagr.), Iwkowa (26 zagr.), Kopacze Księże (11 zagr.), Okocim ob. dw. (5 zagr.), Piaski-Drużków ob. dw. (2 zagr.), Tworkowa (19 zagr.), Wał-Ruda (7 zagr.), Wola Dębińska (4 zagr.), Wola Radłowska (29 zagr.), Zabawa gm. i ob. dw. (9 zagr.), Zawada Lanckorońska (1 zagr.);
	Brzeżany	Budyłów gm. i ob. dw. (36 zagr.), Buszcze (25 zagr.), Ceniów gm. i ob. dw. (21 zagr.), Chorościec (6 zagr.), Demnia gm. i ob. dw. (13 zagr. i 1 pastw.), Dryszów gm. i ob. dw. (19 zagr.), Dworce ob. dw. (1 zagr. i 1 pastw.), Glinna gm. i ob. dw. (18 zagr.), Hlinowice gm. i ob. dw. (31 zagr.), Horodyszcze gm. i ob. dw. (59 zagr.), Kalne gm. i ob. dw. (9 zagr.), Kaplińce (18 zagr.), Koniuchy gm. i ob. dw. (108 zagr.), Krasnopuszczka (30 zagr.), Kuropatniki ob. dw. (1 zagr.), Litiatyn gm. i ob. dw. (101 zagr.), Łapszyn gm. i ob. dw. (52 zagr.), Medowa gm. i ob. dw. (16 zagr. i 1 pastw.), Narajów Miasto gm. i ob. dw. (3 zagr. i 2 pastw.), Narajów Wieś gm. i ob. dw. (90 zagr. i 1 pastw.), Olechowiec (1 zagr.), Plichów gm. i ob. dw. (6 zagr.), Płaucza Mała (74 zagr.), Płaucza Wielka gm. i ob. dw. (18 zagr.), Płotycza ob. dw. (1 zagr.), Poruczyn gm. i ob. dw. (54 zagr. i 1 pastw.), Rekszyn gm. i ob. dw. (50 zagr.), Robaczyn Miasto (64 zagr.), Sioboda Złota ob. dw. (1 zagr.), Stryhańce gm. i ob. dw. (15 zagr.), Szumilany Małe (8 zagr.), Szybalin (55 zagr.), Urmian (2 zagr.), Wierzbów (52 zagr.), Wiktorówka gm. i ob. dw. (7 zagr.), Wulka (40 zagr.), Złoczówka (23 zagr.), Żuków (8 zagr.);
	Brzozów	Bachórz (5 zagr.), Domaradz (38 zagr.), Dylągowa (10 zagr.), Górki (4 zagr.), Grabownica Starzeńska gm. i ob. dw. (9 zagr.), Haczów gm. i ob. dw. (63 zagr.), Hładno gm. i ob. dw. (105 zagr.), Hroszówka (8 zagr.), Izdebski (63 zagr.), Jabłonica Polska (5 zagr.), Jabłonica Rуска gm. i ob. dw. (112 zagr.), Końskie (15 zagr.), Laskówka gm. i ob. dw. (65 zagr.), Łubno (9 zagr.), Siedliska gm.

Epizooocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Buczacz	i ob. dw. (2 zagr.), Temeszów gm. i ob. dw. (23 zagr.), Trześniów ob. dw. (1 zagr.); Niskołyzy gm. i ob. dw. (7 zagr.), Ostra (14 zagr.), Petlikowce Nowe (12 zagr.), Pilawa (9 zagr.), Przewłoka (8 zagr.), Trybuchowce (4 zagr.), Zadarów (28 zagr.), Zaleszczyki Małe gm. i ob. dw. (4 zagr.);
	Chrzanów	Balin gm. i ob. dw. (6 zagr.), Brodła (5 zagr.), Czatkowice ob. dw. (1 zagr.), Góry Luszowskie (4 zagr.), Pisary ob. dw. (1 zagr.), Siersza (3 zagr.), Zalas (2 zagr.), Zarki (3 zagr.), Źródła (1 zagr.); Brusno Stare (4 zagr.), Lipowice (5 zagr.), Lipska (12 zagr.);
	Cieszanów	Biała gm. i ob. dw. (21 zagr.), Biały Potok gm. i ob. dw. (11 zagr.), Byczkowce (12 zagr.), Kossów gm. i ob. dw. (100 zagr.), Muchawka (11 zagr.), Pauszówka ob. dw. (1 zagr.), Romaszówka gm. i ob. dw. (2 zagr.), Rosochacz gm. i ob. dw. (20 zagr.), Siemakowice (6 zagr.), Skorodyńce (8 zagr.), Sosolówka gm. i ob. dw. (8 zagr.), Szymańkowce (20 zagr.), Szulhanówka (2 zagr.), Uhryń (5 zagr.), Ułaszkwice (21 zagr.), Zalesie (9 zagr.);
	Czortków	Bienuszwice (40 zagr.), Borki gm. i ob. dw. (3 zagr.), Brzezówka (40 zagr.), Dąbrowice (48 zagr.), Dąbrówki Breńskie gm. i ob. dw. (22 zagr.), Grądy (35 zagr.), Gruszów Mały (3 zagr.), Gruszów Wielki (9 zagr.), Hubenice (10 zagr.), Laskówka Delastowska (2 zagr.), Lipiny (8 zagr.), Lubasz (24 zagr.), Lubieszko (15 zagr.), Luszowice (49 zagr.), Matec (2 zagr.), Mędzrechów (30 zagr.), Radgoszcz (11 zagr.), Radwan ob. dw. (1 zagr.), Siedliszowice gm. i ob. dw. (10 zagr.), Sierzycze (36 zagr.), Skrzynka (6 zagr.), Stupiec (14 zagr.), Smęgoszów (10 zagr.), Suchy Grunt gm. i ob. dw. (54 zagr.), Swarzędów (9 zagr.), Wielopole (15 zagr.), Wola Mędzrechowska (8 zagr.), Zabrze (51 zagr.), Zalipie (7 zagr.), Załuże gm. i ob. dw. (2 zagr.), Zawierzbie (2 zagr.);
	Dąbrowa	Bircza Miasto (2 zagr.), Bircza Stara (2 zagr.), Brzezawa (1 zagr.), Brzówka (5 zagr.), Dobrzanka (12 zagr.), Grabownica (2 zagr.), Grażiowa (83 zagr.), Hujsko (1 zagr.), Jamna Dolna (19 zagr.), Jamna Górna (11 zagr.), Kotów (6 zagr.), Krajna (6 zagr.), Krościenko (5 zagr.), Kuźmina (5 zagr.), Leszczanka gm. i ob. dw. (5 zagr.), Leszczawa Górna (100 zagr.), Lipa gm. i ob. dw. (3 zagr.), Łomna (7 zagr.), Malawa (2 zagr.), Piątkowa (4 zagr.), Rozpucie (6 zagr.), Rostoka (2 zagr.), Rudawka ad Bircza (11 zagr.), Starzawa (9 zagr.), Stebnik (7 zagr.), Trójca (4 zagr.), Trzcianiec (3 zagr.), Wojtkowa (3 zagr.), Żohatyn gm. i ob. dw. (1 zagr.);
	Dobromil	Brzaza (2 zagr.), Kamionka (3 zagr.), Lisowice (2 zagr.), Mizuń Stary (3 zagr.);
	Dolina	Bystrzyca (31 zagr.), Dothe ad Pobuż (9 zagr.), Gaje Wyżne (103 zagr.), Letnia gm. i ob. dw. (25 zagr.), Łużek Dolny (103 zagr.), Orów (25 zagr.), Podbuż (49 zagr.), Schednica (46 zagr.), Smólna (6 zagr.), Solec (68 zagr.), Stronna (42 zagr.), Uroż gm. i ob. dw. (61 zagr.), Winniki gm. i ob. dw. (88 zagr.), Wola Jakóbowa (93 zagr.), Żaloków (41 zagr.);
	Drohobycz	Biecz (4 zagr.), Glinnik Maryampolski (2 zagr.), Gorlice gm. i ob. dw. (5 zagr.), Kłęczany gm. i ob. dw. (2 zagr.), Korezyna ob. dw. (1 zagr.), Libusza (1 zagr.), Ciszyny (6 zagr.), Raclawice (1 zagr.), Resenbark (5 zagr.), Strzeszyn (4 zagr.);
	Drohobycz	Brundorf (28 zagr.), Dobrzany (30 zagr.), Jańska gm. i ob. dw. (149 zagr.), Kiernica (102 zagr.), Porzecze Lubieńskie (32 zagr.), Rokitno (35 zagr.), Walddorf (24 zagr.), Wisienka (47 zagr.);
	Gorlice	Biała Wyżna (2 zagr.), Bogoniowice (9 zagr.), Izby (65 zagr.), Kąclowa (1 zagr.), Krużłowa Wyżna (5 zagr.), Mogilna (4 zagr.), Sędziszowa (1 zagr.), Stara Wieś gm. i ob. dw. (2 zagr.);
Gródek Jagiell.	Czernelica (13 zagr.), Dąbki (36 zagr.), Daleszowa (14 zagr.), Dziurków gm. i ob. dw. (13 zagr.), Głuszaków gm. i ob. dw. (15 zagr.), Hanczarów gm. i ob. dw. (3 zagr.), Horodenka gm. i ob. dw. (16 zagr.), Kopaczyńce gm. i ob. dw. (13 zagr.), Kunisowce ob. dw. (3 zagr.), Obertyn (16 zagr.), Okno gm. i ob. dw. (3 zagr.), Olechowiec gm. i ob. dw. (4 zagr.), Olejowa Korolówka ob. dw. (1 zagr.), Podwerbce (6 zagr.), Probabin gm. i ob. dw. (6 zagr.), Raszków ob. dw. (1 zagr.), Reputyńce (4 zagr.), Serafince (11 zagr.), Strzylice (9 zagr.), Tyszkowce ob. dw. (1 zagr.), Zywaczów (5 zagr.);	
Grybów	Bosyry gm. i ob. dw. (34 zagr.), Chłapówka gm. i ob. dw. (8 zagr.), Chorostków gm. i obsz. dw. (210 zagr.), Horodnica gm. ob. dw. (131 zagr.), Kluwinice (99 zagr.), Kociubińce gm. i ob. dw. (25 zagr.), Kotówka gm. i ob. dw. (66 zagr.), Liczkowce ob. dw. (36 zagr.), Majdan gm. i ob. dw. (71 zagr.), Mszaniec (84 zagr.), Myszkwowce gm. i ob. dw. (14 zagr.), Niżborg Nowy gm. i ob. dw. (91 zagr.), Oryszkowce (15 zagr.), Peremiłow gm. i ob. dw. (83 zagr.), Postolówka gm. i ob. dw. (36 zagr.), Raków Kąt (16 zagr.), Samoluskowce gm. i ob. dw. (125 zagr.), Siekierzyńce gm. i ob. dw. (4 zagr.), Suchostaw (22 zagr.), Trybuchowce gm. i ob. dw. (21 zagr.), Uwisła gm. i ob. dw. (5 zagr.), Wierchowce (59 zagr.), Wola Czarnokoniecka (8 zagr.), Zielona (13 zagr.), Zabińce gm. i ob. dw. (12 zagr.);	
Horodyszcze	Pawłosiów (53 zagr.);	
Husiatyn	Bierówka (1 zagr.), Biedziatka (1 zagr.), Dębowiec (2 zagr.), Harkłowa (6 zagr.), Kaczorowy (1 zagr.), Łaski (2 zagr.), Ołpiny (21 zagr.), Potakówka (1 zagr.), Przysieki (1 zagr.), Pusta Wola (3 zagr.), Siedliska ad Sławęcin (1 zagr.), Świężany (2 zagr.), Szerzyny (2 zagr.), Tarnowice (2 zagr.);	
Jarosław		
Jasło		

Epizooocya	Powiat	Miejscowość	Epizooocya	Powiat	Miejscowość			
Pryszczyca	Sanok	Mików (14 zagr.), Srogów Górny (4 zagr.), Stróże Małe (9 zagr.), Tarnawka (12 zagr.), Trepcza (6 zagr.);	Pryszczyca	Zborów	gm. i ob. dw. (2 zagr.), Skoryki (3 zagr.), Szyły gm. i ob. dw. (4 zagr.), Tarasówka gm. i ob. dw. (21 zagr.), Terpiłowska gm. i ob. dw. (120 zagr.), Worobjówka gm. i ob. dw. (11 zagr.);			
	Skalał	Biletówka (2 zagr.), Bogdanówka gm. i ob. dw. (85 zagr.), Eleonorówka gm. i ob. dw. (16 zagr.), Hlibów gm. i ob. dw. (43 zagr. i 1 pastw.), Touste gm. i ob. dw. (8 zagr.);			Białkowce gm. i ob. dw. (25 zagr.), Białogłowy (2 zagr.), Blich gm. i ob. dw. (59 zagr.), Bogdanówka gm. i ob. dw. (14 zagr.), Bohutyn (99 zagr.), Bubszczany (12 zagr.), Bzowica gm. i ob. dw. (20 zagr.), Czystopady (3 zagr.), Daniłowce (69 zagr.), Hodów gm. i ob. dw. (119 zagr. i 1 pastw.), Jackowce gm. i ob. dw. (54 zagr.), Jarczewce gm. i ob. dw. (54 zagr. i 3 pastw.), Jarosławice (17 zagr.), Jezierna gm. i ob. dw. (97 zagr. i 12 pastw.), Jezierzanka (7 zagr.), Kabarowce (31 zagr.), Kalne (12 zagr.), Kudobince (45 zagr.), Kudynowce gm. i ob. dw. (63 zagr.), Machnowce (43 zagr.), Milno gm. i ob. dw. (29 zagr. i 4 pastw.), Młynowce (64 zagr.), Mszana gm. i ob. dw. (70 zagr. i 1 pastw.), Neterpińce (60 zagr.), Nuszcze (9 zagr.), Olejów (30 zagr.), Ostaszowce (32 zagr.), Pleśniany gm. i ob. dw. (40 zagr.), Podhajczyki (115 zagr.), Pomorzany gm. i ob. dw. (146 zagr.), Reniów (16 zagr.), Rozhadów (7 zagr.), Seretec gm. i ob. dw. (14 zagr.), Serwery gm. i ob. dw. (20 zagr.), Sławna (56 zagr.), Torhów gm. i ob. dw. (63 zagr. i 1 pastw.), Trościaniec Wielki (30 zagr.), Tustogłowy (42 zagr.), Urlów gm. i ob. dw. (48 zagr.), Wołczkowce (30 zagr.), Zakoście (103 zagr.), Zarudzie (15 zagr.), Zabin (4 zagr.);			
	Skole	Jamielnica (15 zagr.), Korczyn Rustykalny (79 zagr.), Korczya Szlachecki (66 zagr.), Synowódzko Niżne (5 zagr.), Synowódzko Wyżne (89 zagr.), Stynawa Wyżna (31 zagr.), Tysowiec (2 zagr.), Tyszownica (23 zagr.);			Złoczów	Beniów (15 zagr.), Bołożynów (22 zagr.), Boniszyn (46 zagr.), Borków gm. i ob. dw. (84 zagr.), Bronisławówka (22 zagr.), Chmielowa (39 zagr.), Czyżów (115 zagr.), Firlejówka gm. i ob. dw. (162 zagr.), Folwarki (15 zagr.), Hucisko Oleskie (38 zagr.), Kniáže gm. i ob. dw. (63 zagr.), Kołtów gm. i ob. dw. (60 zagr.), Kondratów (36 zagr.), Koropiec gm. i ob. dw. (55 zagr.), Lackie Małe gm. i ob. dw. (31 zagr.), Lackie Wielkie (67 zagr.), Łuka gm. i ob. dw. (13 zagr.), Majdan Gologórski (23 zagr.), Nowosiółki gm. i ob. dw. (184 zagr.), Olesko (224 zagr.), Ostrowczyk Polny (41 zagr.), Płuhów gm. i ob. dw. (195 zagr.), Pobocz gm. i ob. dw. (24 zagr.), Podhorce gm. i ob. dw. (74 zagr.), Przewłoczna gm. i ob. dw. (93 zagr.), Remizowce (86 zagr.), Scianka gm. i ob. dw. (68 zagr.), Skwarzawa gm. i ob. dw. (162 zagr.), Snowicz (320 zagr.), Szpikłosy (101 zagr.), Trościaniec (12 zagr.), Uhorce gm. i ob. dw. (170 zagr.), Woroniaki (6 zagr.), Zalesie (26 zagr.), Zasków gm. i ob. dw. (56 zagr.), Żuków gm. i ob. dw. (107 zagr.);		
	Sniatyn	Albinówka gm. i ob. dw. (5 zagr.), Borszczów gm. i ob. dw. (63 zagr.), Hańkowce gm. i ob. dw. (15 zagr.), Oleszków gm. i ob. dw. (21 zagr.), Orelec (20 zagr.), Popielniki gm. i ob. dw. (2 zagr.), Rudniki gm. i ob. dw. (14 zagr.), Tuczapy (11 zagr.), Widynów gm. i ob. dw. (10 zagr.), Zadbrowce (15 zagr.), Załucze (9 zagr.);			Pryszczyca	Błyszczewody gm. i ob. dw. (31 zagr.), Brzyszcze (37 zagr.), Czeszynie (68 zagr.), Dziułki gm. i ob. dw. (124 zagr.), Hucisko (86 zagr.), Kulawa gm. i ob. dw. (98 zagr.), Kunia (278 zagr.), Kupiczwola gm. i ob. dw. (38 zagr.), Ruda Krechowska (27 zagr.), Strzemię (100 zagr. i pastw.), Wola Zółtanecka (29 zagr.), Wulka Kubińska (27 zagr.), Zameczek (116 zagr.), Zwertów (45 zagr.);		
	Sokal	Bełz (113 zagr.), Beżejów (31 zagr.), Boratyn (64 zagr.), Budynin (88 zagr.), Cebłów (19 zagr.), Chłopiata gm. i ob. dw. (21 zagr.), Liski gm. i ob. dw. (78 zagr.), Opulsko (47 zagr.), Oserdów gm. i ob. dw. (35 zagr.), Piwowszczyzna (6 zagr.), Przewodów (24 zagr.), Siebieczów gm. i ob. dw. (21 zagr.), Skomorochy (40 zagr.), Ulwówek ob. dw. (1 zagr.), Waniów gm. i ob. dw. (59 zagr.), Wierzbiał gm. i ob. dw. (2 zagr.), Żużel gm. i ob. dw. (117 zagr.);			Żółkiew	Błyszczewody gm. i ob. dw. (31 zagr.), Brzyszcze (37 zagr.), Czeszynie (68 zagr.), Dziułki gm. i ob. dw. (124 zagr.), Hucisko (86 zagr.), Kulawa gm. i ob. dw. (98 zagr.), Kunia (278 zagr.), Kupiczwola gm. i ob. dw. (38 zagr.), Ruda Krechowska (27 zagr.), Strzemię (100 zagr. i pastw.), Wola Zółtanecka (29 zagr.), Wulka Kubińska (27 zagr.), Zameczek (116 zagr.), Zwertów (45 zagr.);		
	Stanisławów	Bednarów (53 zagr.), Bratkowce (97 zagr.), Czerniejów gm. i ob. dw. (80 zagr.), Chomiaków (61 zagr.), Drohomirzany (18 zagr.), Kurypów (10 zagr.), Radecha (22 zagr.), Rybno (17 zagr.), Sapahów (5 zagr.), Sielec (110 zagr.), Tysmieniczany gm. i ob. dw. (32 zagr.), Uhrynów Dolny gm. i ob. dw. (22 zagr.), Uhrynów Górny (16 zagr.), Zagwózdź (36 zagr.);			Żydaczów	Jajkowie (2 zagr.), Pobereże;		
	Stary Sambor	Bilicz (2 zagr.), Suszyca Wielka (10 zagr.), Terło (12 zagr.), Terszów (1 zagr.), Wola Koblańska (4 zagr.);			Żywiec	Cięcina (1 zagr.), Gilowice (9 zagr.), Krzczów (3 zagr.), Krzyżowa (26 zagr.), Kuków (7 zagr.), Lachowice (4 zagr.), Łodygowice (5 zagr.), Radziechowy (9 zagr.), Rajca (16 zagr.), Rycerka Dolna (104 zagr.), Słemień (29 zagr.), Sporysz (1 zagr.), Stary Żywiec (2 zagr.), Stryszawa (28 zagr.), Sucha (11 zagr.), Ujszoły (76 zagr. i 6 pastw.), Wieprz (24 zagr.);		
	Stryj	Dołhołuka gm. i ob. dw. (31 zagr.), Duliby (19 zagr.), Falisz (1 zagr.), Koniuchów (6 zagr.), Pukienicze gm. i ob. dw. (24 zagr.), Stryhańce ob. dw. (1 zagr.);			Lwów miasto	Lwów Miasto Dzielnica I. (1 zagr.).		
	Strzyżów	Cieszyna ob. dw. (1 zagr.), Dobrzechów ob. dw. (1 zagr.), Godowa gm. i ob. dw. (12 zagr.), Grodzisko gm. i ob. dw. (83 zagr.), Kalembina (4 zagr.), Kozłówek gm. i ob. dw. (6 zagr.), Lubla gm. i ob. dw. (15 zagr.), Łączki (17 zagr.), Lutcza (7 zagr.), Niewodna (7 zagr.), Oparówka (10 zagr.), Przedmieście Czudeckie (2 zagr.), Przedmieście Strzyżowskie gm. i ob. dw. (22 zagr.), Różanka gm. i ob. dw. (30 zagr.), Strzyżów (22 zagr.), Wójaszówka (42 zagr.), Widacz gm. i ob. dw. (15 zagr.), Wiśniowa gm. i ob. dw. (3 zagr.), Zarnowa (20 zagr.);						
	Tarnobrzeg	Baranów (40 zagr.), Brandwica (41 zagr.), Chaszewice (26 zagr.), Grębów gm. i ob. dw. (242 zagr.), Jaskowice (72 zagr.), Kotowa Wola (79 zagr.), Pilchów (32 zagr.), Rzeczyca Długa (1 zagr.), Turbia gm. i ob. dw. (9 zagr.), Zalesie Gorzyckie (13 zagr.), Zaleszany gm. i ob. dw. (42 zagr.), Zbydniów gm. i ob. dw. (32 zagr.);						
	Tarnopol	Cebrów gm. i ob. dw. (46 zagr.), Czernichów (10 zagr.), Czernielów Ruski (3 zagr.), Grabowiec (14 zagr.), Ihrowica (84 zagr.), Jankowce gm. i ob. dw. (60 zagr.), Kozówka gm. i ob. dw. (42 zagr.), Kurawce gm. i ob. dw. (97 zagr.), Mszaniec gm. i ob. dw. (27 zagr.), Nosowce (19 zagr.), Seredyńce (4 zagr.), Skomorochy (10 zagr.), Suszczyn gm. i ob. dw. (66 zagr.);						
	Tarnów	Bistuszowa (1 zagr.), Głów gm. i ob. dw. (10 zagr.), Gromnik (7 zagr.), Janowice gm. i ob. dw. (8 zagr.), Karwodrza gm. i ob. dw. (12 zagr.), Koszyce Małe gm. i ob. dw. (6 zagr.), Krzyż (68 zagr.), Łęg ad Partyn gm. i ob. dw. (2 zagr.), Lisia Góra (52 zagr.), Łowczówek (7 zagr.), Nowodworze (3 zagr.), Pleśna (3 zagr.), Siemiechów (2 zagr.), Szczepanowice gm. i ob. dw. (3 zagr.), Woźniczna (1 zagr.), Zgłobice (1 zagr.);						
	Tłumacz	Jezierny ob. dw. (1 zagr.), Ładzkie Szlacheckie gm. i ob. dw. (120 zagr.), Okniany (36 zagr.), Olesza (209 zagr.), Przybyłów (95 zagr.);						
	Trembowla	Chmielówka gm. i ob. dw. (60 zagr.), Mogielnica (58 zagr. i 1 pastw.);						
	Turka	Beniowa gm. i ob. dw. (19 zagr.), Bukowiec gm. i ob. dw. (22 zagr.), Husne Niżne (2 zagr.), Jabłonka Niżna gm. i ob. dw. (4 zagr.), Jabłonka Wyżna (2 zagr.), Jawora gm. i ob. dw. (28 zagr.), Komarniki (5 zagr.), Michniowice (53 zagr.), Mochnate (12 zagr.), Mołdawsko gm. i ob. dw. (2 zagr.), Przysław (35 zagr.), Sokoliki (29 zagr.), Szandrowiec (30 zagr.), Turczkie Niżne (6 zagr.);						
	Wadowice	Izdebnik (1 zagr.), Kosowa (1 zagr.), Koziniec (5 zagr.), Lgota ob. dw. (1 zagr.), Palcza (6 zagr.), Paszkówka gm. i ob. dw. (26 zagr.), Przytkowice (2 zagr.), Roczyny (21 zagr.), Sosnowice ob. dw. (1 zagr.), Wielkie Drogi ob. dw. (1 zagr.), Zembrzydowice (11 zagr.);						
	Wieliczka	Bilczyce gm. i ob. dw. (4 zagr.), Bodzanów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Fałkowice (1 zagr.), Gruszów (1 zagr.), Przebieczany (2 zagr.), Sawa (4 zagr.), Skrzyńka (1 zagr.), Wiśniowa (39 zagr.), Zakliczyn (1 zagr.), Zakrzów gm. i ob. dw. (41 zagr.), Zegartowice (12 zagr.), Zerosławice (1 zagr.);						
	Zbarań	Dobromirka (35 zagr.), Hluboczek Mały gm. i ob. dw. (6 zagr.), Hniliczki (2 zagr.), Iwanczany gm. i ob. dw. (35 zagr.), Klimkowce gm. i ob. dw. (12 zagr.), Koszlaki gm. i ob. dw. (145 zagr.), Kurniki (44 zagr.), Natreba (15 zagr.), Ochrymowce gm. i ob. dw. (23 zagr.), Opryłowce (2 zagr.), Sieniawa						
						Wąglik	Kołomyja Skalał Zbarań	Wierbiaż Mały (1 zagr.); Mysłowa (1 zagr.); Czernichowce (1 zagr.);
						Szelestnica	Kałuż Rudki Turka	Hotyń (1 zagr.); Hodwisznia (1 zagr.); Krywka (1 zagr.);
			Nosacizna	Brody Rohatyn	Rudenko Ruskie (1 zagr.); Dytiatyn (1 zagr.);			
			Swierzba u koni	Gródek Jagiell. Mościska Żółkiew	Rodatyce ob. dw. (2 zagr.); Nikłowice ob. dw. (2 zagr.); Butyny ob. dw. (1 zagr.);			
			Wścieklizna	Cieszanów Drohobycz Kraków Mielec	Cieszanów (1 zagr.); Opary ob. dw. (1 zagr.), Truskawiec (1 zagr.), Tustanowice (1 zagr.); Pleszów, Ruszcza; Rzemię (2 zagr.), Rzochoń (2 zagr.), Tuszyna (3 zagr.); Jezierna; Przystań (1 zagr.), Zameczek (1 zagr.); Żywiec;			
			Pomór świń	Zborów Żółkiew Żywiec Borszczów Brody Cieszanów Drohobycz Husiatyn Jarosław Kosów	Mielnica (62 zagr.); Berlin ob. dw. (1 zagr.); Podemszczyzna (12 zagr.); Łużek Dolny (101 zagr.); Tłusteńkie ob. dw. (2 zagr.); Słoboda (9 zagr.); Kuty (1 zagr.);			
					Razem: 75 powiatów, 1105 gmin, 31.291 zagród, 91 pastwisk.			

Epizocoya	Powiat	Miejscowość
Pomór świn	Kraków Przeworsk Śniatyn	Czyżyny (5 zagr.); Grzeska ob. dw. (1 zagr.); Hańkowiec ob. dw. (1 zagr.), Śniatyn 6 zagr., Tu- czapy (9 zagr.);
	Sokal	Bełz (23 zagr.), Cebłów (10 zagr.), Kościaszyn (5 zagr.), Kuliczków (21 zagr.), Liski (5 zagr.), Prze- mysłów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Przewodów (9 zagr.), Prusinów (3 zagr.), Spasów (3 zagr.), Tar- taków Wieś (4 zagr.);
	Zborów Zółkiew	Hodów (6 zagr.); Artasów (4 zagr.), Biatyccze (1 zagr.), Ozestynie (33 zagr.), Krechów (6 zagr.), Mokrotyn Kolonia (6 zagr.), Zwertów ob. dw. (1 zagr.);
	Zydaczów	Żurawno (6 zagr.);
Różyca świn	Bóbrka Borszczów Brzesko Mościska Podhajce Rohatyn Tarnobrzeg	Suchrów (3 zagr.); Iwanię Puste (1 zagr.); Okocim ob. dw. (1 zagr.); Małuniów (12 zagr.), Mokrzany Małe (2 zagr.); Horożanka (1 zagr.), Toustobaby (9 zagr.); Zołczów (5 zagr.); Dąbrowica (5 zagr.), Sobów (7 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11. grudnia 1911.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. cz. C. XV. 658/11 (3) (14031)

E d y k t.

Przeciw Stanisławowi hr. Jabłonowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Jana Silberberta pozew o 1241 kor. 60 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 11 grudnia 1911 o godz. 9 rano w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Stanisława hr. Jabłonowskiego ustanawia się p. dr. Altschülera adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XV.
Lwów, dnia 19 listopada 1911.

L. VII/a 5520 (14068)

O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Feiweł Maurer zarządca apteki w Stanisławowie, wniosł podanie dnia 29 listopada 1911 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę nanową aptekę publiczną w Dolinie przy ulicy Salinarnej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tyel właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wniesli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.
Lwów, dnia 6 grudnia 1911.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. C. II. 609/11 (1) (14013)

Przeciw Wojciechowi Gorzkowiczowi z Bystrej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez małoletnich Jakóba, Anielę i Teresę Zychów pozew o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Gorzkowicza ustanawia się p. dr. Milleta adw. Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 5 grudnia 1911.

L. cz. C. I. 611/11 (1) (14108)

E d y k t.

Przeciw Dmytrowi Hłyńskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Naścię Pasternak pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 grudnia 1911.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Andermana w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kopyczyńce, 27 listopada 1911.

L. cz. C. III. 570/11 (1) (14006)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Dawidowiczowi z Białej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Białej przez Ludwika Dubowskiego pozew o 533 kor. 81 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 12 grudnia 1911 o godz. 8:15 rano w tut. sądzie, b. Nr. 17.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Feuerisena adw. w Białej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Biała, dnia 6 grudnia 1911.

L. 9516 (13929 3—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do publicznej wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy i budżet drogowy na rok 1912 zostały wyłożone w biurze Wydziału powiatowego do przejrzania przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Brody, dnia 7 grudnia 1911.

L. cz. C. 310/11 (3) (13989)

E d y k t.

Przeciw Pawłowi Burdzie z Siedlisk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zmigrodzie przez Samuela Seinwla z Dukli pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 7 ks. gr. gm. Siedliska.

Na podstawie pozwu wyznaczoną była rozprawa na dzień 5 grudnia 1911 o godz. 9 rano w sali Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Dybasia w Zmigrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zmigród, dnia 6 grudnia 1911.

L. cz. C. II. 406/11 (2) (14025)

Przeciw nieobecnemu Leibie Löfffeldowi z Posady jaśliskiej wniosł Hersch Leiser z Jaślisk pozew o 440 kor.

Ustna rozprawa wyznaczona na dzień 12 grudnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono c. k. notaryusza Kaliniewicza z Rymanowa na koszt pozwanego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 29 listopada 1911.

L. cz. C. III. 480/11 (1) (13972)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu Łukaszowi Hubemu z Mszany wniosł Hersch Barth z Dukli do sądu tutejszego pozew o 100 kor., 500 kor. i 144 kor. zpn., na który wyznaczono audyencyę na dzień 13 grudnia 1911 o godz. 9 rano w sali Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiono p. dr. Witolda Müllera adw. w Dukli kuratorem, który zastępować będzie pozwanego, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dukla, dnia 27 listopada 1911.

L. cz. C. II. 416/11 (1) (14026)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej b. p. Getzla Grünblatta z Kańczugi wniosł Dawid Engelbert z Rymanowa pozew o 446 kor. 87 hal.

Ustną rozprawę wyznaczono na dzień 12 grudnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono c. k. notaryusza Kaliniewicza z Rymanowie na koszt masy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 27 listopada 1911.

L. cz. C. II. 579/10 (7) i C. II. 456/11 (1) (14064)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi Dębiakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Antoniego Cebulę dwa pozwy do l. cz. C. II. 579/10 (7) i C. II. 456/11 (1) o 340 kor. i o własność połowy realności lwh. 241 gm. Miechocin.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 grudnia 1911 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Piotra Dębiaka ustanawia się p. Józefa Dębiaka w Miechocinie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Dębiaka w obu rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnobrzeg, dnia 20 listopada 1911.

L. cz. C. IV. 406/11 (1) (14062)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Wawrzyńcowi Lisiewiczowi i Ozyaszowi Reichmannowi wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Zofię z Cebulaków Gogojewiczową z Przeworska pozew o własność i intabulacyę pozew o własność i intabulacyę pojedynczych parcel z realności lwh. 280 Przeworsk.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 15 grudnia 1911 o godz. 9:30 rano.

Celem strzeżenia praw Wawrzyńca Lisiewicza i Ozyasza Reichmanna ustanawia się p. dr. Karpfa adw. w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wawrzyńca Lisiewicza i Ozyasza Reichmanna w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Przeworsk, dnia 4 grudnia 1911.

L. cz. C. II. 422/11 (1) (14125)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Rożkowskemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Agatę z Rożkowskich Potępa pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 13 grudnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Michała Rożkowskiego ustanawia się p. adw. dr. Palińskiego w Pilźnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Rożkowskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 1 grudnia 1911.

L. cz. C. 291/11 (1) (13964)

Przeciw Janowi Ratułowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Annę z Gocaków Ratułowską pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 15 grudnia 1911 o godz. 9:30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Franciszka Lewińskiego adw. w Czarnym Dunajcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, 30 listopada 1911.

L. cz. C. II. 421/11 (1) (14021)

E d y k t.

Przeciw Apolonii Sak, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Wiktorję z Saków Lis w Czarny, pozew o rozdział współwłasności gruntu w Czarny.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę w sądzie niżej wymienionym na dzień 15 grudnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Apolonii Sak ustanawia się p. dr. Palińskiego adw. w Pilźnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Apolonję Sak w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 4 grudnia 1911.

L. cz. C. I. 295/11 (1) (14128)

E d y k t.

W sprawie Ilka Humeniuka w Bohatkowcach przeciw Hrynkowi Humeniukowi synowi Kasyana o 736 kor. 48 hal., wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 16 grudnia 1911 o godz. 11 rano w tut. sądzie, b. Nr. 22.

Dla nieznanego z miejsca pobytu Hryńka Humeniuka s. Kasyana ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Piotra Kurysia w Wiśniowczyku, który zastępywać będzie Hryńka Humeniuka s. Kasyana na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśniowczyk, 27 listopada 1911.

Licytacye.

L. cz. E. VIII. 5407/10 (16) (13969 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Laury Rosenscheinowej, zastąpionej przez adw. dr. Ignacego Lissa w Drohobyczu, odbędzie się dnia 21 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 licytacya 3/5 części realności obj. lwh. 1127, 1129 i 1130 k. g. Borystaw, Judy Mendla i Filipa Frelichów własnych stanowiących częściowo gruntu podbudowlane i zabudowane częściowo zaś plac składowy o łącznej powierzchni 8606 m. kw. wraz z przynależnościami realności lwh. 1130 składającymi się ze studni, 3 drzewek, parkanu i sztachetów.

Części nieruchomości tych wystawione na licytacyę są ocenione:

a) 3/5 cz. lwh. 1127 na 600 koron
20 h.,
b) 3/5 cz. lwh. 1129 na 3336 kor.,
c) 3/5 cz. lwh. 1130 na 20.968 kor.
80 hal., zaś 3/5 części przynależności na 539 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi: a) za 3/5 lwh. 1127 kwotę 4006 koron 12 h., b) za 3/5 lwh. 1129 kwotę 2224 kor., c) za 3/5 lwh. 1130 kwotę 14.338 kor. 80 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądownej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 26 czerwca 1911.

L. cz. E. 125/11 (7) (13948 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Makar, właścicielki realności we Lwowie, zastąpionej przez dr. Jana Kasparaka adwokata we Lwowie, odbędzie się dnia 15 stycznia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 4 licytacya dóbr tabular-

nych Strutyn ad Ubinu obj. lwh. 648 o obszarze 130 morgów, 262 sążni kw. z budynkami gospodarczymi i z przynależnościami, składającymi się ze studni, ogrodzenia i inwentarza gospodarczego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 117 733 koron, przynależności zaś na 8.688 kor.

Najniższa cena wynosi 84 280 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 23 listopada 1911.

L. cz. E. 462/11 (13914 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 grudnia 1911 o godzinie 9 rano w sądzie tuł. w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja:

a) 1/2 realności lwh. 51 gm. Moczeryady,
b) całej realności lwh. 52 gm. Moczeryady.

Nieruchomości są ocenione: ad a) 150 koron, ad b) 10.480 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 100 koron, ad b) 6.986 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej Nr. 10. Prawa niedopuszczające sprzedaży do skutku należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, 26 listopada 1911.

L. cz. E. V. 929/9 (14097)

Edykt relicytacyjny.

Przeciw Andrijowi Iwasyszyn i tow. o 765 kor. z pn., odbędzie się dnia 20 grudnia 1911 o godzinie 8:30 przed południem w biurze Nr. 92 relicytacja:

1. połowy realności lwh. 53,
2. 1/3 części realności lwh. 332 gm. Mykietyńce tudzież
3. licytacja połowy realności lwh. 1391 i
4. połowy realności lwh. 1390 tejże gminy.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to: ad 1. — 1150 kor., ad 2. — 510 kor., ad 3. — 100 kor., ad 4. na 150 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. — 575 kor., ad 2 — 255 kor., ad 3 — 67 kor., ad 4. — 100 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 95.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 12 listopada 1911.

L. cz. E. V. 2196/11 (15) (14098)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 92 w Stanisławowie przy ul. Biłńskiego licytacja: 1. 1/4 części realności lwh. 426 gm. Czerniejów składającej się z pb. 163 na której znajdują się dwie chaty wiejskie, budynki gospodarskie i studnia, oraz z pgr. 144, 145 i 146,

2. połowy realności lwh. 427 tej gminy składającej się z pgr. 142/2 i 143/2 wraz z przynależnościami składającymi się z kilkunastu drzew owocowych.

Nieruchomość ad 1. wystawiona na licytację jest oceniona na 470 kor., zaś ad 2. na 80 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi ad 1. 313 kor. 32 hal., zaś ad 2. wynosi 53 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 10 listopada 1911.

L. 26.353/1911

Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Przemyślu podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, że w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacja ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych dnia 14 grudnia 1911.

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1912, 1913 i 1914 lub też bezwarunkowo rok 1912 z milczącym przedłużeniem na dalsze 2 lata t. j. 1913 i 1914.

Ostemplowane oferty pisemne w kopertach opieczętowanych i należyście zaadresowanych z dokładnym podaniem przedmiotu dzierżawy i zaopatrzone w kwity kasowe dotyczącego c. k. Urzędu podatkowego na złożone wadyum wynoszące 10 proc. ceny wywołania, należy wnieść na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu lub tegoż zastępcy najpóźniej do 9 godziny przed południem dnia 14 grudnia 1911.

Oferty wniesione po ukończeniu licytacji nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

Kwity kasowe, opiewające na kaucję niewygastej dzierżawy jak nie mniej też losy nie będą jako wadyum przyjmowane, natomiast książeczki kas oszczędności mogą być przyjmowane na wadya pod warunkami wyszczególnionymi w rozporządzeniu wszystkich Ministerstw z 4 stycznia 1910 Dz. u. p. l. 2.

Składający wadyum w papierach wartościowych mają w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 l. 10.067 przedłożyć spis tych papierów wartościowych potwierdzony przez Urząd podatkowy, w którym te papiery złożono.

Warunki licytacji, jakoteż wykaz miejscowości należących do tego okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu w godzinach urzędowych, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Jaworowie, Mościskach i Babicach.

Oferty konkretne i telegraficzne są wykluczone.

Przy licytacji ustnej kwit kasowy na złożone w urzędzie podatkowym wadyum ma być wręczony komisarzowi przeprowadzającemu licytację.

Okręg dzierżawny	Cena wywołania		Wadyum	Licytacja odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu	U W A G A
	od wina	K h K			
Krakowiec	420	40	42	Licytacja odbędzie się dnia 14 grudnia 1911 o godz. 9 rano do 12 w południe ustna poczem nastąpi otwarcie ofert pisemnych.	Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z 7 lipca 1909 Dz. ust. kraj. Nr. 102 pobierać dodatek krajowy do tego podatku, jak długo ten dodatek istnieje i za prawo poboru tego dodatku opłacać 30 proc. od czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru podatku samego umówiony został. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.
Sądowa Wisznia	1075	—	108		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 8 grudnia 1911.

L. 24.198/11

(14117 1—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych Tarnów, którego cena wywołania wynosi kwotę 4900 koron na rok 1912 a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia kontraktu dzierżawy na drugi i trzeci rok lub też bezwarunkowo na trzy lata, t. j. na czas od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1914 rozpisuje się publiczną licytację a mianowicie na dzień 18 grudnia 1911 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10 proc. wadyum a oznaczone na kopercie napisem, na który okręg dzierżawny i na jaki przedmiot dzierżawy oferta opiewa, można wnieść na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do 12 godziny w południe dnia poprzedzającego termin ustnej licytacji.

Kwity kasowe, opiewające na kaucję niewygastej dzierżawy, losy, książeczki kas oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadya, ani jako kaucje dzierżawne.

Składający wadyum, względnie kaucję dzierżawną w obligacjach, mają przedłożyć spisy tychże obligacji w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, tudzież zacieru winnego, obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903, Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 146, pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, tudzież zacieru winnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje i istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30 proc. od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana stopy tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Blizsze warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie w godzinach urzędowych, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej do tutejsz go okręgu skarbowego należących.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 8 grudnia 1911.

L. cz. E. 2030/11, E. 2247/11, (14112)
E. 3494/10, E. 473/11

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym, biuro Nr. 7, odbędzie się licytacja następujących nieruchomości:

1. gospodarstwa wiejskiego w Hatowicach Nr. 32 lwh. ocenionego na 612 kor. 77 h., dnia 25 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem,

2. gospodarstwa wiejskiego w Hatowicach Nr. 48 lwh. ocenionego na 1811 kor. dnia 18 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem,

3. domu w Tartakowie Nr. 1295 lwh ocenionego na 2180 kor. dnia 17 stycznia 1012 o godzinie 10 przed południem,

4. gospodarstwa wiejskiego w Szarpanicach Nr. 51 lwh. ocenionego na 250 kor. 32 h. dnia 26 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. — 1047 kor. 25 h., ad 2. — 408 kor. 52 h., ad 3. — 1207 kor. 32 h., ad 4. — 1090 kor., ad 5. — 440 kor.

(14032)

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokal, dnia 28 listopada 1911.

L. cz. E. XI. 2427/11 (6) (14094 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Estery Małki Dicker, zastąpionej przez Salamona Krauthamera, odbędzie się dnia 28 grudnia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 licytacja 1/4 części realności obj. lwh. 1958 II. m. Kołomyi wraz z przynależnościami, składającymi się ze sztachetów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1365 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 634 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kołomyja, dnia 17 listopada 1911.

L. cz. 4521/11 (14030)

Ogłoszenie.

Dnia 15 grudnia b. r. upływa termin do wnoszenia ofert na dostawę nabiadu, wędlin i innych artykułów żywności dla c. k. Zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie, na rok 1912.

C. k. Zarząd Zakładu kary dla mężczyzn.
Lwów, dnia 6 grudnia 1911.

L. cz. E. 2075/10 (8) (14027 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szai Regenboga; kupca w Rzepienniku, zastąpionego przez adw. dr. Reisnera w Ustrzykach, odbędzie się dnia 20 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja:

a) 4/15 części lwh. 207 gm. Ustyanowa,
b) 4/15 " " 471 " "
c) 4/15 " " 487 " "
d) 4/15 " " 402 " "
e) 4/15 " " 515 " "

wraz z przynależnościami opisanymi w protokole z dnia 14 czerwca 1909 E. 242/9 (9).

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na:

a) 1619 kor. 35 hal.,
b) 806 kor. 97 hal.,
c) 796 kor. 78 hal.,
d) 303 kor. 73 hal.,
e) 439 kor. 45 hal. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1080 kor.,
ad b) 538 kor.,
ad c) 532 kor.,
ad d) 203 kor.,
ad e) 293 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 8 września 1911.

L. cz. E. II. 159/10 (39) (14116)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Władysława Godzowskiego, zastąpionego przez adwokata dr. Schneka, odbędzie się dnia 11 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w Sali IV., licytacja realności objętej lwh. 229 ks. gr. gm. dz. III. gminy kat. m. Lwowa wraz z przynależnościami, składającymi się z drabin, żłobów pompy i drzew.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 15.646 kor. 35 hal., przynależności zaś na 113 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 7879 kor. 92¹¹/₁₂

hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości będą obecnie już istniejące, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstałe, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddz. II.
Lwów, dnia 27 listopada 1911.

L. cz. E. 561/11 (6) (14127 1-3)
E d y k t.

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 19 grudnia 1911 o godzinie 9 rano licytacja realności lwh. a) 56, b) 129, c) 260, d) 19/24 części realności lwh 109 ks. gr. gm. kat. Gaj składających się z p. b. budynków, ogrodu i lasu wraz z przynależnościami składającymi się z 24 sztuk drzew owocowych.

Realności oceniono: a) na 450 koron b) na 400 kor., c) na 2650 koron, d) na 2097 kor.

Cena wywołania: ad a) 300 kor., ad b) 265 kor. 66 h., ad c) 1765 kor. 66 h., ad d) 1398 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. E. 540/11 (10) (13875)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Hirscha, odbędzie się dnia 10 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacja następujących realności:

I. lwh. 140 i
II. lwh. 1447 gm. Nadwórna.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad I. na 2223 kor., ad II. na 4484 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. 1482 kor., ad II. 2989 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach będą obecnie już istniejące, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstałe, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 28 listopada 1911.

L. cz. E. 462/11 (14102)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie K. Imana Lambeka w Dukli odbędzie się dnia 21 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja całej realności lwh. 92 gm. Myscowa.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1900 kor.

Najniższa cena wynosi 1266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dukla, dnia 8 listopada 1911.

L. Pr. z. 2024 (14070 1-2)
Ogłoszenie licytacji.

Dnia 22 grudnia 1911 o godz. 11 rano odbędzie się w biurze Naczelnika c. k. zarządu salinarnego w Stebniku licytacja za pomocą pisemnych ofert na zabezpieczenie robót pociągowych dla tego zarządu salinarnego w roku 1912 względnie w latach 1912 i 1913 względnie 1912 do 1914

Oferenci zechcą wnieść swe oferty zaopatrzone w przepisane znaczki stemplowe i w 5 proc. wadium od oferowanej kwoty, a sporządzone według formularza ogólnych wa-

runków licytacyjnych na ręce Naczelnika pomienionego zarządu salinarnego przed upływem wskazanego terminu

Ogólne i szczegółowe warunki licytacyjne, tudzież wzór na oferty przejrzeć można w godzinach urzędowych zarządu salinarnego w Stebniku

C. k. Zarząd salinarny.
Stebnik, dnia 8 grudnia 1911.

(14119 1-3)
Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dni powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacje:

Poniedziałek 18 grudnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: buciki męskie i damskie, 50 flaszek rosolisów, towary żelazne, beczka musztardy, sukna, towa y bławatne, maszyny do szycia, rower damski, gramofon, maszyna do cięcia papieru, maszyny drukarskie, meble domowe.

Wtorek 19 grudnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: dywany perskie, parawanik, palma, figurka gipsowa, fortepian, dywany zwykłe, obrazy olejne, utranie damskie, poduszki, lichtarze s ebrne, zegarek srebrny z łań. uszkiem, zwykłe meble.

Sroda 20 grudnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: kasa ogniotrwała, fortepian, deski, brusy, maszyny tokarskie, maszyna do szycia, fajczarnia, figurki gipsowe, oraz meble domowe.

Czwartek 21 grudnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do szycia, karnisze, firanki, dywany, zeg. r. rogi jelenie, lichtarze, kufer, lampy, fortepian, maszyna szewska do szycia, oraz meble domowe.

Piątek 22 grudnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: karnisze, aparat do światła acetylinowego, dywany, kapelusze, fasony, lampa, portyery, krajobrazy, oraz meble domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacją w godzinach urzędowych.
Lwów, dnia 10 grudnia 1911.

L. 1996 (14069)
Ogłoszenie licytacji.

W celu zabezpieczenia dostawy materiałów dla c. k. Zarządu salinarnego w Lacku poczta i stacja kolejowa Dobromil, w czasie od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1913, względnie od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1914 odbędzie się w biurze Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Lacku dnia 23 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert.

Wykaz przybliżonej ilości rocznej materjałów, których dostawa ma być zabezpieczoną i warunki licytacyjne przejrzeć można w ekspedycje c. k. Zarządu salinarnego w Lacku w godzinach urzędowych.

Oferty mogą opiewać:

a) na dostawę poszczególnych grup lub łącznie kilku grup artykułów wymienionych w załączonym do warunków licytacyjnych wykazie A),

b) na dostawę pojedynczych artykułów lub kilku artykułów wymienionych w załączonym do warunków licytacyjnych wykazie B),

c) na dostawę w sposób wykazany pod a) i b) łącznie.

Oferty zawierające wymienienie żądanych cen jednostkowych lub cen za sztukę w walucie koronowej, odpowiadające § 3 warunków licytacyjnych, zestawione według wzoru, który otrzymać można w ekspedycje c. k. Zarządu salinarnego w Lacku, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. zawierające oświadczenie, że oferentowi znane są warunki licytacyjne i że się tymże warunkowo poddaje, należy przedłożyć względnie przysłać pocztą najdalej do dnia 22 grudnia 1911 do godziny 9 przed południem w biurze Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego.

Otwarcie ofert, przy którym oferenci mogą być obecni, nastąpi dnia 22 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem. Zatwierdzenie ofert nastąpi przez c. k. krajową Dyrekcję skarbu we Lwowie.

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 5 proc. od kwoty obliczonej według rozpisanej ilości materjałów i oferowanych cen jednostkowych, bądź w gotówce bądź w austriackich papierach wartościowych mających pupilarne zabezpieczenie i obliczonych według kursu giełdowego, jednak nie wyżej nominalnej wartości, lub kwit de pozytywny na złożone w wyżej wymienionej wysokości wadium w kasie c. k. Zarządu salinarnego w Lacku.

C. k. Zarząd salinarny.
Lacko, p. Dobromil, 9 grudnia 1911.

Upadłości.

L. cz. S. 9/11 (1) (14091 1-3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku masy spadkowej bhp. Jakóba Adama niezarejestrowanego kupca i właśc. składu przyborów szewskich we Lwowie ulica Żółkiewska 10.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego wyższego dr. Władysława Małczyńskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Henryka Leonarda Szeib we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 14 grudnia 1911, o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 20 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiął, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 3 lutego 1912, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 5 lutego 1912 godz. 9 przed południem, w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziału uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 1 grudnia 1911.

L. cz. S. 12/10 (115) (14092)
Ogłoszenie.

W konkursie dr. Hermana Seinfeldta w Krakowie wystąpił zarządca masy konkursowej, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy ma być przyjęta oferta Emila i Reginy Lernerów w przedmiocie nabycia placu budowlanego o powierzchni 120 sążni na Dajworze położonego i jaka ma być ustanowiona cena przybicia odnośnie do dalszych placów budowlanych, należnych do masy konkursowej.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencję na dzień 15 grudnia 1911 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym w Krakowie, w biurze Nr. 8.

Na tę audyencję wzywa się wierzycieli konkursowych.

Kraków, dnia 3 grudnia 1911.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 7, 8, 9/10 (52) (13937)
Ogłoszenie.

Uchwałą tego Sądu z dnia 27 maja 1910 l. cz. S. 7, 8, 9/10 (1) otworzony konkurs do majątku firmy: Galicyjskie huty szkła Gattermayer i Zahradnik, spółka komandytowa w Jaworznie, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spółników tej firmy, a to: Wacława Zahradnika w Dąbrowie ad Jaworzno i masy spadkowej sp. Ryszarda Gattermeyera w Dąbrowie ad Jaworzno uznaje się po myśli § 154, 189 ord. konkur. za ukończony.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 4 listopada 1911.

L. cz. S. 1/11 (132) (14038)
Ogłoszenie.

W konkursie firmy Spiegel & Kudisch wyznacza się audyencję do rozprawy i powzięcia uchwały względem ugody przymusowej proponowanej przez dłużnika na dzień 14 grudnia 1911 r. godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 21.

Projekty dotyczące ugody przymusowej wolno przeglądać u zawiadowcy masy.

Tarnów, dnia 27 listopada 1911.
Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 110/11 (3) (13994)
Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 279 czasopisma „Ilustrowany Kurjer codzienny“ z daty Kraków, d. 6 grudnia 1911 artykuł pod tytułem: „Senzacyjny zwrot w sprawie zbrodni na Szlaku“, zawiera w swej osnowie znamiona występku z §§ 300 i 491 u. k. oraz z art. V. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. u. p. z r. 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

Kraków, dnia 7 grudnia 1911.

L. cz. Pr. III. 111/11 (3) (14035)
Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 50 czasopisma „Ojczyzna“ z daty Kraków dnia 10 grudnia 1911 ustępy artykułu pod tytułem: „Rekurs Ojczyzny“ str. 857 łam 2 i str. 858 łam 1 i 2 a mianowicie:

1. ustęp od słów: „Starostwa nie zajmują się“ do słów: „to wiemy wszyscy“ i

2. ustęp zaczynający się od słów: „to postępowanie“ do słów: „zniesienie konfiskaty“, zawierają w swej osnowie znamiona występku z §§ 300, i 491 u. k. i art. V. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 l. 8 Dz. u. p. ex 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 8 grudnia 1911.

L. cz. Pr. 188/11 (2) (14071)
Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie, orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że treść czasopisma „Goniec“ Nr. 1464 z dnia 6 grudnia 1911 w artykule: „Ozy także Mi...kołaj“ od strony pierwszej do końca tejże, zawiera znamiona występku z § 491 u. k. i art. V. z dnia 17 grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 8 z r. 1863, uznal dokonana w dniu 6 grudnia 1911 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 9 grudnia 1911.

Kuratele.

L. cz. L. II. 11/11 (7) (13785 3-3)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Michała Korpała ze Sopotyna obecnie przdbywającego w Ameryce.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Pasternaka ze Sopotyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 1 listopada 1911

L. cz. P. 27/11 (14) (13806 3-3)
E d y k t.

Fedio Kiermoszczuk syn Anny z Żabiego, uznany umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiono Dmytra Kiermoszczuka z Żabiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie, dnia 20 czerwca 1911.

L. cz. P. 192/11 (7) (13979 1-3)
Ogłoszenie.

Warwara z Małnyków Huelak z Hołoskowa uznana za marnotrawczynię.

Kuratorem jej ustanowiony Ilko Huelak z Hołoskowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 14 listopada 1911.

L. cz. P. 2/11 (21) (14040 1-3)
E d y k t.

Zawieszona nad Julią z Swierżawskich 1 śl. Górkową 2 śl. Lisińską kuratela z powodu marnotrawstwa została uchylona.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 4 listopada 1911.

L. cz. P. 161/11 (6) (13916 1-3)
Ogłoszenie.

Jurko Król ze Skopówki uznany umysłowo-chorym.

Kuratorem ustanowiony Michał Król ze Skopówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, 23 października 1911.

L. cz. P. 383/11 (3) (13918 1-3)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Jana Mszanńskiego w Piwnicznej.

Kuratorem jego ustanowiono Tomasza Jarzębka w Piwnicznej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 9 października 1911.

Konkursa.

L. cz. 4393 (1893 1-3)

Konkurs

na posadę konduktora drogowego przy Wydziale powiatowym w Białej

Wymagane kwalifikacje są: Nieprzekroczony 40 rok życia, ukończenie kursu dla konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym, ewentualnie szkoły przemysłowej w dziale budownictwa, i przynajmniej dwuletnia praktyka przy budowie i konserwacji dróg

Z posadą ta połączone są następujące pobory roczne: Płaca początkowa 1200 kor. z dodatkiem aktywnym 200 koron i ryczałtem na objazdy dróg w kwocie 800 koron.

Płaca z dodatkiem wzrastają według tutejszego szematu do wysokości płac urzędników państwowych rangi XI. W razie wykazania wydatniejszej kwalifikacji mogą być początkowe pobory według umowy w granicach szematu stosownie podwyższone.

Posada nadana będzie przewidywanie na 1 rok a po upływie tego roku i stwier-

dzeniu zadawalniającego uzdolnienia do pełnienia tej służby nastąpi stabilizacja.

Ubiegający się o tę posadę winien najpóźniej do końca grudnia b. r. wnieść do Wydziału powiatowego w Białej podanie zaopatrzone w metrykę, świadectwa szkolne i z odbytej praktyki.

Wydział Rady powiatowej.
Biała, dnia 2 grudnia 1911.

L. cz. 150.945 II. (14033 1-3)

Konkurs

Na posady ekspedjentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. w Psarach z poborami III. klasy 2 stopnia i ryczałtem 532 koron rocznie na służącego.

2. w Rajce z poborami III. klasy 6 stopnia i ryczałtem 504 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 29 grudnia o pierwszą posadę, a najpóźniej do 22 grudnia b. r. o następną posadę do c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczty i telegrafów dla Galicji.

Lwów, 7 grudnia 1911.

C. k. Prezydent
Wopaterni.

Doniesienia prywatne.

K. k. Nordbahn-Direktion.

Nr. 136 333—1911

(13930)

Offertausschreibung.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion gelangt die Lieferung des pro 1912 von Fall zu Fall sich ergebenden Bedarfes an Gussöhren für Gas- u. Wasserleitungen nach deutschen- u. Nordbahnnormale zur Vergebung.

Die Vergebung erfolgt auf Grund der seitens der Anbotsteller in den diesbezüglichen Tabellen I. u. II. einzusetzenden Einheitspreisen.

Die Offert- u. Lieferungsbedingungen, Normalpläne, Gewichtstabellen etc. soweit dieselben für die Rohlieferung massgebend sind, erliegen zur Einsicht im Bureau III/5 (Abteilung für mechanische Einrichtungen) in Wien, II/2 Nordbahnstrasse 50, woselbst auch die seitens der Offertanten ausschliesslich zu benützendem Formulare für das Angebot und die Tabellen I. u. II. sowie die zu der letzteren gehörige Gewichtsberechnung ausfolgt werden.

Diese Offertunterlagen sind vor Abgabe des Angebotes im genannten Bureau zum Zeichen der Kenntnisnahme von dem Offertanten zu fertigen.

Jedes Antot ist mit den zwei vorgenannten entsprechend ausgefüllten und gefertigten Formularen und der zugehörigen ebenfalls gefertigten Gewichtsberechnung zu belegen.

Das so adjustierte, mit einer 1 K. Stempelmarke per Bogen versehene und versiegelte Antot, welches die Aufschrift „Offert betreffend die Rohlieferung pro 1912“ tragen muss, ist bis längstens 20 Dezember 1911, 12 Uhr mittags beim Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien, II/2 Nordbahnstrasse 50 zu überreichen od. frankiert dahin abzusenden.

Die Eröffnung der eingelangten Angebote erfolgt am 21. Dezember 1911 um 10 Uhr vormittags und steht es den Offertanten frei, derselben beizuwohnen.

Die Anbotsteller bleiben vom Schlusse des Einreichungstermines bis zur Entscheidung über ihr Offert an dasselbe gebunden.

Von dem Erlage eines Vadiums wird abgesehen.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich das Recht vor über die Annahme oder Nichtannahme der eingelangten Angebote nach freiem Ermessen zu entscheiden oder eventuell auch sämtliche zurückzuweisen. Offerte, welche den Bestimmungen der Offertausschreibung bez. des Angebotformulares nicht zur Gänze entsprechen, werden als nicht eingelangt betrachtet.

Wien, im Dezember 1911.

Von der k. k. Nordbahndirektion.

„KSIĄŻNICA“

Biuro St. Sokołowskiego

we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9

wysyła

22 wyborowych broszur „Książnicy“

po wyjątkowo niższej cenie

K. 6.—, opłatnie K. 6.80

Tytuły broszur „Książnicy“

1. M. Gawałowicz „Dwie baśnie“.
2. Pisarze rossyjscy „Godziny więzienia“.
3. J. Lemański „Nowenna“.
4. W. Gomułcki „Zakazana“.
5. A. N. Nowaczyński „Staroście ukarany“.
6. W. Grubiński „Uczta Baltazara“.
7. W. Kuszell „Kapitał i ziemia“.
8. P. Dahlke „Opowiadania Buddyjskie“.
9. A. Niemojewski „Epoka eunuchów“.
10. K. Tetmajer „Na Skalnem podhalu“.
11. Historia Rewolucji polskiej Tom I.
12. Historia Rewolucji polskiej Tom II.
13. W. Winawer „Notatnik Szymona de Geldern“.
14. Z. Sawienkowowa „Data krzywdy“.
15. E. T. A. Hoffmann „Złoty garnek“.
16. A. Langie „Zbrodnia“.
17. W. Rapacki (syn) „Humoreski“.
18. W. Szukiewicz „Odrodzenie etyczne“.
19. A. Uryasz „Fragmenty“.
20. E. Słoński „Przebudzenie“.
21. Z. Różycki „Serdeczna skarga“.
22. Julisz Słowacki „Kordyan“.



Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3.20
Souchong	4.—
Souchong zbiór majowy	6.—
Kaynow	8.—
Wysiewki z herbat	2.60
Wysiewki z najlepszych herbat	3.90

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

OSTRZEŻENIE.

Oświadczam, że ani za p. Maryę z Janickich Sokołowską (przebywającą obecnie za granicą) z którą sądownie jestem rozwiedziony, ani też za nikogo z mej rodziny, żadnych długów płacić nie będę.

Antoni Sokołowski

emer. c. k. Profesor.

Ogłoszenie.

Z powodu, że Ogólne Zgromadzenie Banku Zaliczkowego w Zborowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką ogłoszone na dzień 2 grudnia 1911 nie odbyło się dla braku kompletu. Wymaganego § 47 statutu, przeto Rada Nadzorcza Banku zaliczkowego w Zborowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką zaprasza P. T. Członków na

Powtórne Ogólne Zgromadzenie

które odbędzie się

dnia 21 grudnia 1911

o godz. 10 przed poł. w lokalu Banku z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Wybór jednego Członka Rady Nadzorczej.
2. Wybór jednego Członka Dyrekcji.
3. Zmiana statutu.

Konrad Łuszczewski w. r.

Sekretarz:

Hieronim Sykora w. r.

Prezes;

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj

kolejowych w Galicji i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za

pobranem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, pasaż Hausmana 9.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzywykły wstręt do pieniędzy. Cały świat obrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatyk. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cud. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i polkują kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienska zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Słupy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocny stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służy, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskreszenie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na śniadkach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. It d., it d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9

Komplety

„Bluszczu“

z I. kwartału 1911

są do nabycia

w Głównej Ekspedycji Lwów, pasaż Hausmana I. 9.

WINA, koniaki, śliwowiec,
rummy, znakomite szampany,
musujące wino „Vodica“,
polecają **na święta**

Didolic i Prpic
Lwów, ulia Czarnieckiego 1. 3,

Do nabycia także u Pp: **Buczowski** Mikołaja 9, **Daszkiewicz** Chorążczyzna 12, **Hoch** Eyzaków 62, **Koloński** Zyblikiewicza 47, **Keleman** Zielona 39, **Kozłowski** Gródecka 85, **Lödl** Potockiego 32, **Nowożeniuk** pl. Bema 1, **Proksz** L. Sapielny 23, **Rossignon** Asnyka 4, **Świtlik** pl. Smolki 3, **Tomoń** Janowska 48, **Zaniewski** Kochanowskiego 20, **Zamarstynów**: **Langner** Lwowska 20.

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, będzie wychodzić każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo ilustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii 1. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego 1. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACJA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicji i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francji.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24—	Rb. 12—	Marek 24—	Frk. 24—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12—	„ 6—	„ 12—	„ 12—	„ 6
Kwartalnie	„ 6—	„ 3—	„ 6—	„ 6—	„ 3
Zeszyt pojedynczy	„ 1-20	„ 0-60 kop.	„ 1-20	„ 1-20	„ 1/2

Dla Abonentów „Tygodnika Ilustrowanego“ cena prenumeraty zniżona na 16 K. rocznie.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Miód! Miód! to zdrowie. Świeży, lipcowy, kuracyjny, gęsty lub gęsto płynna patoka, rarytas miodoborów 5 klgr. 8.50 hal. franco. Korzeniewicz, em. naucz. lwanczany.

Urzędownie dozwolona

WIELKA WYSPRZEDAŻ

z powodu zmiany lokalu w magazynie złotniczo-zegarmistrzowsko-jubilerskim

JULIANA DĄBROWSKIEGO

LWÓW. UL. HETMAŃSKA L. 4.

(Od 15 stycznia ulica Akademicka 1. 3)

Fabryka cukrów deserowych
Troczyńskiego, Lwów, Batorego i. 32

poleca na drzewko:

Ozdobnych cukierków do jedzenia kilo 4 K., wybornych czekoladek kilo 4 K., pomadek deserowych kilo 3-20 K., karmelków 2 k.

Biuro miastowe

c. k. kolei państwowej

we Lwowie,

Pasaż Hausmana 1. 9

Telefon 452.

wydaje

bilety zestawialne do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu 45 dni

z dowolnym zatrzymaniem się we wszystkich stacjach.

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1911.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana.

Poszukuje się kupna

starych **MEBLI** mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9, Lwów.

Marya Białecka

kurs rysunku i malarstwa. Osoby kurs dzienny. **KALECZA 6. I. p.**

Świeże wody mineralne krajowe i przetwory zdrojowe.

Składnica hurtowna i drobiazgową wyłącznie

Krajowych wód mineralnych

i przetworów zdrojowych

świeżo otwarta

pod egidą Krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

we Lwowie, ul. Czarnieckiego 1. 6

(wejście w parterze 2 drzwi w sieni).

W każdym czasie do nabycia we wszelkich ilościach i po najtańszych cenach w stanie świeżym, wszystkie krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe.

Świeże wody mineralne krajowe i przetwory zdrojowe.

Ogłoszenie.

WALNE ZGROMADZENIE

Członków Polskiego Towarzystwa Nakładowego we Lwowie odbędzie się 21 grudnia r. b. o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa ulica Nabelaka 1. 21.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1910/1911.
2. Zatwierdzenie bilansu i udzielenie Dyrekcji absolutoryum.
3. Wnioski Rady Nadzorczej w sprawie bilansu za rok 1910/1911.
4. Zmiana statutu.
5. Wnioski i interpelacje.

Aleksander Litwinowicz
Sekretarz.

Kazimierz Szczepański
Przewodniczący.

Ogłoszenie.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Tow. Zaliczkowego w Dukli, stow. zar. z ogr. por. odbędzie się 22 grudnia 1911 w lokalu Towarzystwa o godz. 8 przed połud.

z następującym porządkiem dziennym:

- I. Zagajenie Dyrekcji.
- II. Zmiana statutu.
- III. Wnioski i interpelacje członków.

Zauważa się, że w razie braku kompletu wymaganego w § 47 statutu, odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 przed południem w lokalu Towarzystwa, ponowne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość zebranych, prawomocnie obradować i uchylać będzie.

Dukla, dnia 9 grudnia 1911.

Sekretarz:
Dominik Pawłowski.

Prezes:

Adam hr. Męciński m. p.